Nr. 234 Poniedziałek 11 Października 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po połudn. z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł. kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 3 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumerata przyjmuje się tylko 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W drugiej połowie września r. b. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

Czerwonka zmniejsza się znacznie, do 1330 chorych pozostałych w połowie września, przybyło 1283, z ogólnej liczby wyzdrowiało 1532, czyli 58·5 prc. umarło 190, czyli 7·3 prc., pozostało z końcem września 891 chorych w leczeniu. Głównie znajdują się jeszcze chorzy w powiecie gródeckim, złoczowskim i brzeskim.

Ospa panuje w trzech gminach trzech powiatów, błonica jak dotąd zawsze w tych wschodnich powiatach kraju, mianowicie w powiecie buczackim, horodeńskim, husiatyńskim i dolińskim. Z 226 leczonych chorych na błonicę wyzdrowiało osób 70, umarło zaś 97, czyli 42·8 prc.; pozostaje w leczeniu 59 chorych. Płonica (*scarlatina*) panuje głównie w powiecie stryjskim i żydaczowskim; z 489 leczonych chorych wyzdrowiało 240, czyli 50 prc., zmarło 58, czyli 11·8 prc.

Tyfus, odra i krztusiec występują tylko sporadycznie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 października 1880.

C. k. Namiestnictwo czeskie, rozporządzeniem z dn. 19 września b. r. l. 48425, wyznaczyło w myśl § 10 ustawy z dn. 29 lutego 1880 r. (Dz. ust. państ. nr. 35 i 36) stacye kolei żelaznej do wy- i ładowania transportów zwierząt odżuwających, mianowicie:

1. Na kolei państwowej: Trzebowa czeska (Böhmisch Trübau), Ousti nad Orlice (Wildenschwert), Wysokie Myto (Hohenmaut), Pardubice (Pardubitz), Prelouc (Prelauc), Kolin, Pecek, Czeski Brod (Böhmisch Brod), Praga, Rudnica (Raudnitz), Berkowice-Mielnik (Berkowitz-Melnik), Terezin (Theresienstadt), Lowosice (Lobositz), Ujście nad Łabą (Aussig), Podmokle (Bodenbach), Opocno, Neustadt a. M. (Nowe miasta nad Metują), Police (Politz), Halbstadt, Brumów (Braunau), Chotzen, Lipów (Lieben), Bubna, Roztok, Kralup, Weltrus, Borohradek, Tynischt, Teplice (Weckelsdorf) i Hermanice (Hermsdorf).

2. Na kolei żelaznej z Ujścia nad Łabą (Aussig) do Cieplic (Teplitz): Duchców (Dux), Most (Brüx) i Chomętów (Komotau).

3. Na austryackiej północno-zachodniej kolei żelaznej: Polna, Niemiecki Brod (Deutschbrod), Chrudim, Czasława (Caslau), Kolin, Podiebrody (Podebrad), Nimburg, Młody Bolesławów (Jungbunzlau) Chlumec (Chlumetz), Nowy Bydzów (Neubydzow), Ostromir-Gorzyce (Wostromer Horitz), Iczyn (Iicin), Belohrad, Neupaka, Kuncice (Pelsdorf). Trutnów (Trautenau), Freiheit, Supihora (Geiersberg), Kościelec nad Orlicą (Adlerkosteletz), Tynischt, Dobrenice (Dobrenitz), Lysa (Lissa), Praga, Stary Bolesławów (Altbunzlau), Mielnik (Melnik), Staty (Wegstädte), Litomierzyce (Leitmeritz), Uście nad Łabą (Aussig), Djeczyn (Tetschen), Goltsch-Jenikau i Hlinsko.

4. Na południowo-północno-niemieckiej kolei łączącej: Pardubice (Pardubitz), Królogród (Königgrätz), Józefów (Josefsstadt), Czeskie Skalice (Böhmisch Skalitz), Czerwony Koscielec (Roth Kosteletz), Swatonowice (Schwadowitz), Turnów (Turnau) Jodłowa (Tannwald), Liberec (Reichenberg), Mirów (Friedland), i Smirycе (Smiritz).

5. Na kolei żelaznej Turnów (Turnau)-Kralup-Praga: Praga, Mnichogród (Münchengrätz), Młody Bolesławów (Jungbunzlau), Turnów (Turnau), Mesice (Mesitz), Vsetat-Priwor, Baków, Vrutitz i Chotelow (Kuttenthal).

6. Na kolei Cesarza Franciszka Józefa: Pilzeń (Pilsen), Budziejowice (Budweis), Strakonice (Strakonitz), Horazdowice (Horazdowitz), Protiwin, Blowitz, Stribro (Mies-Kladrau), Plan, Cheb (Eger), Trzeboń (Wittingau), Wesseli, Sobeslaw (Sobeslau), Tabor, Wotitz, Beneszów (Beneschau), Ourinowes i Praga.

7. Na czeskiej kolei zachodniej: Smichow, Berun (Beraun), Rokycany (Rokycan). Pilzeń (Pilsen), Nürschan, Stod (Staab) i Domażlice (Taus).

8. Na kolei państwowej z Rakownika do Protiwinu (Rakonitz-Protiwin): Pribram, Breźnice (Breznitz), Napisku (Pisek), Mirowiec (Mirowitz) i Rakownik (Rakonitz).

9. Na kolei Cesarzowej Elzbiety: Budziejowice (Budweis).

10. Na czeskiej kolei północnej: Djeczyn (Tetschen). Beneszów (Bensen), Kamienica czeska (Böhmisch Kamnitz), Krasna Lipa (Schönlinde). Ronow (Rumburg), Warnsdorf, Lipa czeska (Bömisch-Leipa), Doksy (Hirschberg), Biela (Weisswasser), Haida, Slankow (Schluckenau). Podmokle (Bodenbach). Bakow i Nowawieś-Chribska (Kreibitz-Neudörfel).

11. Na Buschtehradzkiej kolei żelaznej: Smichów, Zatec (Saaz), Chomętow (Komotau), Karolowe wary (Karlsbad), Falknow (Falkenau), Cheb (Eger), Kladno. Krima-Neudorf, Jenc, Nowe Straszyce (Neustraschitz), Michelob, Królowa góra (Königsberg), Chlum Maryanski (Maria-Kulm), Rakownik (Rakonitz), Veyprty (Weipert), Luzna-Lzin (Luzna-Lischan), Kadań (Kaaden-Brunnersdorf) i Bubna.

12. Na kolei żelaznej z Duchcowa (Dux) do Podmokla (Bodenbach): Podmokle (Bodenbach), Cieplice (Teplitz-Waldthor), Duchcow (Dux-Liptitz) i Chemętów (Komotau).

13. Na morawskiej kolei granicznej: Kraliki (Grulich).

14. Na kolei zelaznej z Pragi do Duchcowa (Dux): Smichow, Duesznik (Duschnik) Panska (Herrendorf), Kolec. Zwolena-wieś (Swolenowes) Słone (Schlan), Luny (Laun), Bielina (Bilin), Most (Brux) i Perutz.

15. Na kolei żelaznej z Pilzna (Pilsen) do Brzezna (Priesen): Duchców (Dux), Zatec (Saaz), Podhorzany (Podersam), Pilzeń (Pilsen), Prestitz, Schwihau i Klatowy (Klattau)

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 29 września 1880.

Dnia 9 października 1880 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLIV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 128. Koncesyę z 28 sierpnia 1880 roku na budowę kolei ze Smichowa do Hochwessely.

Nr. 129. Koncesyę z 8 września 1880 roku na budowę kolei ze stacyi Chodau do Neudek.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 października.

Czarnogóra użyła ostrej represyi przeciw Albańczykom i to chrześcijanom albańskiego pochodzenia, wydalając ich ze swoich granic, co, jak telegram doniósł, pociągnęło za sobą ruinę majątkową ofiar represyi. Jeżeli rzecz miała się tak rzeczywiście, jak doniósł telegram, to Czarnogóra dopuściła się ciężkiego wykroczenia już nietylko przeciw ustalonym zasadom i powszechnie przestrzeganym normom prawa międzynarodowego, lecz nawet przeciw kardynalnej zasadzie humanitarnej, która przecież nawet wśród wojny nie pozwala wyzuwać z mienia niewinnych ludzi. Czarnogóra nie wzniosła się jeszcze na ten szczebel rozwoju cywilizacyjnego, żeby w Turkach uznawała ludzi tak samo uprawnionych do materyalnej i politycznej egzystencyi jak Czarnogórcy. Z tego powodu bardzo pobłażliwie patrzyła Europa na nadużycia popełniane po ostatniej wojnie przez Czarnogórców na ludności muzułmańskiej w okręgach zdobytych na Turcyi z bronią w ręku. Ale tym razem nie chodzi już o Turków lecz o chrześcian wyzutych z mienia i wygnanych za granicę tylko dlatego, że łączy ich z ligą albańską wspólność szczepowego pochodzenia. Jest to już

4)

WIECZORY W STOKADZIE

GAWĘDY Z KRESÓW INDYJSKICH

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

I.

(Ciąg dalszy).

Powróciwszy z polowania, znalazłem posłańca w agencyi, który mnie uwiadomił, że cały mój ostatni transport skór został nad Mleczną rzeką śniegiem zawiany, i że bez pomocy Indyan nigdy się z swej pozycyi nie wydobędzie. Chudoba i ludzie byli cali i zdrowi, ale rzeczy tkwiły w śniegu i potrzeba było energicznej głowy, żeby je wyciągnąć. Musiałem tam zaraz jechać. Nazajutrz rano byłem w drodze, choć mnie bardzo oczy bolały.

Wiatr dął ciepło od południa, kiedy wyjechałem, i śnieg tajał cokolwiek, ale około drugiej zobaczyłem ten sam słup fioletowy i siwy, który mi się dawniej pokazywał, tylko że był większy i straszniejszy. Zrozumiałem, że król burzy skończył organizować swoją armię gdzieś tam daleko na zachodniej północy, i że był gotów do wielkiego boju z wiatrem południowym. Ciemny obłok szumiał po niebie nakształt olbrzymiego sępa. Ptaki leciały z jękiem na południe, antylopy i jelenie pierzchały ze stepu w parowy. Wiatr ciepły, tak silny przed chwilą, urwał się od razu, jak gdyby padł martwy na ziemię. Zrobiła się wielka cisza w powietrzu, która nad pięć minut nie trwała. Korzystałem z tych pięciu minut, żeby sobie wybrać schronienie pod urwiskiem, który tworzył rodzaj dachu naturalnego, wdziać moje futro i klacz okryć szeroką, ciepłą, bawolą kołdrą. Właśnie zapinałem ostatni guz na niej, kiedy uczułem na twarzy pierwsze, bolesne siekanie drobniutkich igiełek lodu, niesionych z wiatrem północnym.

Blizzard wpadał już na nas.

Powietrze było pełne atomów śnieżnych, lecących równolegle z ziemią w niepowstrzymanym ruchu. Wiatr ostygał do śmiertelnie niskiej temperatury, w której nawet rtęć termometru w kulce swojej skurczyć się i stężećby musiała. Mączka lodowa w powietrzu stawała się coraz gęstszą i nieznośniejszą. Moja skała zasłaniała mnie nieźle od tego wszystkiego. Zdjąłem trenzlę z klaczy, wiedząc dobrze, że wierne zwierzę nigdy mnie nie opuści, choćby do śmierci. Owinąwszy się ściślej burką bawolą i zarzuciwszy kaptur bobrowy na głowę, zwinąłem się pod głazem i spróbowałem zasnąć, lecz różne myśli przychodziły do głowy i sen odpędzały....

Przypomniałem sobie, że bawoły nie odbyły tej zimy zwykłej swej wędrówki z północy na południe, a z tego powodu wilki stepowe nie miały co jeść i były chude, głodne i wściekłe, i uganiały się po stepie stadami za każdą żywą istotą. Jedno takie stado tropiło mnie cały dzień — teraz myślałem o niem.

Usnąłem w końcu. Gdy się zbudziłem, było ciemniej naokoło mnie, niż kiedykolwiek w życiu. Nie widziałem dosłownie własnej ręki i zdziwiłem się cokolwiek tą grubą, egipską nocą. Wiatr huczał ciągle. Nie mogąc spać dłużej, oczekiwałem świtu z niecierpliwością. Zdawało mi się, że niezliczone godziny w tem oczekiwaniu minęły, a przecież nie świtało. Nagle uczułem dotknięcie klaczy — grzebała lekko kopytem po mej piersi.

— Mylisz się kochaneczko — rzeknę do niej łagodnie. — Jeszcze ciemno i nie czas w drogę.

Ale klacz ciągle potrącała mnie kopytem i nozdrzami. Wstałem. Było tak ciemno naokoło, jak gdyby to była owa noc ostateczna, co po dniu sądnym bez świtu na świat zapadnie. Nie widziałem białej klaczy. Zmięszany, zalękniony potarłem zapałkę o pudełko i trzymając ją pod futrem, probowałem jej płomyk zobaczyć. Czułem, że się pali, bo piekła moje palce, ale światła nie widziałem.... Przebóg!...

Oślepłem od śniegu!...

Zrozumiawszy ten fakt, przypomniałem sobie także, że byłem o dzień jazdy od najbliższej siedziby ludzkiej, i że lodowaty huragan wciąż po stepie szalał.

Straciłem w lęku rozum. Wciąż mi się zdawało, że słyszę warczenie wilków i ciche kroki ich łap miękkich po śniegu, i że ich wycie mięsza się z rykiem wiatru polarnego. Jeśli mnie słuch nie mylił i wilki mnie zaprawdę otaczały, to moje położenie byłoby straszne, choćbym nie był wzroku stracił, ale teraz przepadłem bez ratunku, bo nawet się bronić nie mogłem.

Traciłem nadzieję. Biała klacz dodała mi otuchy, dotykając mej twarzy swemi zimnemi nozdrzami. Postanowiłem ją osiodłać i nakarmić, i jej opiece się poleciwszy, puścić się na niej na los szczęścia, kędy ją instynkt powiedzie. Zawiesiłem na jej łbie woreczek z ostatnią miarą jęczmienia, wiezionego z nami. Skoro przestała jeść, okulbaczyłem ją, ale tręzli na nią nie włożyłem. Potem dosiadłem jej i czekałem, co też sobie pocznie w naszej przygodzie. Zwierzę szlachetne i rozumne — stało i drżało, póki go łagodnie nie napomniałem, żeby ruszyło z miejsca.

Szła krokiem regularnym, lekkim, właściwym sobie. Siedziałem w kulbace tak wygodnie i spokojnie, jak na krześle. Owinięty w futro, z kapturem na głowie, ogrzewany odzieżą i wracającą nadzieją, trzymałem się w siodle bezwładny i bez ruchu. Wilki wyły naokoło. Cóżby się stało, jeśliby się na klacz rzuciły? Byłbym zgubiony.... Nie chciałem myśleć o tej ostateczności. Jeżeli jednak na nią rzucić się nie odważą — kto wie, czy mnie nie doniesie szczęśliwie do stokady, bo chociaż straszny wiatr wciąż szumiał stepem, byłem doń plecyma obrócony i mniej go czułem.

Klacz albo szła stępo, albo pędziła swym krótkim, łagodnym galopem. Zdawało mi się, że dnie i tygodnie takiej jazdy mijały. Każda godzina była tak długą, jak doba. Nagle biegun się zatrzymał i zarżał. Pochyliwszy się w siodle, wyciągnąłem rękę — uczułem żelazny, zimny, szronem okryty zawias własnej bramy. Byłem w domu. Czy rozumiesz słodycz tego wyrazu?

Zsiadłszy z konia, wydobyłem rewolwer i wypaliłem wszystkie lufki. Głos senny odpowiedział z po za bramy:

— A kto tam taki?

— Ja! Otwieraj prędko!

Otworzyli — wyszli — byłem zbawiony — dzięki klaczy białej! I czyż ci teraz dziwno, że, nie mogąc dostać czarnookiej dziewczyny indyjskiej, kocham jej upominek?...

Siedziałem przed lampą jasną, z nogami wysoko na stół zadartemi i paliłem cygaro po cygarze w milczeniu, dumając o

barbarzyństwo za wielkie nawet wobec tej skromnej miary, jaką Europa przykładała do cywilizacyi czarnogórskiej.

Byle tylko skończyło się już na tych zrujnowanych kupcach albańskich, których Czarnogóra wypędziła ze swojego terytoryum. Ale zachodzi obawa, że w razie długiego trwania obecnej niepewności sytuacyi, będzie to tylko prolog do dalszych nadużyć mianowicie przeciw ludności muzułmańskiej. Smutna pamięć bohaterstwa bułgarskiego, okazywanego na bezbronnych muzułmanach, którzy po traktacie berlińskim stali się poddanymi księcia Aleksandra, nie zatarła się jeszcze. Muzułmanie ci nie otrzymali nietylko satysfakcyi materyalnej i politycznej za jaskrawe naruszenie praw swoich, lecz nawet nie dano im rękojmi, że sceny zeszłoroczne nie powtórzą się więcej. Rękojmia ta dziś bardzo byłaby pożądaną, bo jeżeli Czarnogórze ujdzie bezkarnie deptanie praw na swojem terytoryum, to Bułgarowie nie zechcą pozostać w tyle. Przykłady tego rodzaju wpływają na Bułgarów tak zachęcająco jak żaden przykład, rzeczywiście godny naśladowania. Gotowi oni nawet pójść dalej, bo w ich wyobrażeniu Turcy nietylko są pozbawieni praw obywatelskich, lecz nadto są dłużnikami Bułgarów. odpowiedzialnymi życiem i mieniem za wszystkie okrucieństwa, które popełnione zostały w roku 1876 w którejkolwiek części Bułgaryi, przez któregokolwiek komendanta tureckiego.

Jestto właśnie jedna z najniebezpieczniejszych stron obecnej niepewności politycznej na Wschodzie, że pobudza nieokiełzaną postępem cywilizacyjnym naturę Słowian bałkańskich do pofolgowania namiętnościom i dzikim popędom mściwości. Na widok Turcyi zewsząd nietylko naglonej do dopełnienia przyjętych zobowiązań, lecz nadto potępianej stanowczo i odsądzanej od praw dłuższej egzystencyi w Europie, Bułgarom i ich pobratymcom może się zdawać, że powinni stać się narzędziami wielkiego dzieła zagłady panowania tureckiego, że Europa ekscesów ich nie skarci, lecz milcząco nawet aprobować będzie jako drastyczny środek wywołania sytuacyi przymusowej. Dwa mocarstwa europejskie, Anglia rządzona przez Gladstona i Rossya popychana dotąd na Wschodzie przez ks. Gorczakowa, mogą łatwo postępowaniem swojem nawet mimowoli wzbudzić w ludach bałkańskich przypuszczenie, że czekają tylko na taki wybuch i na stworzną nim sytuacyę przymusową, aby dokończyć dzieła zagłady tureckiej. Na obu mocarstwach ciąży zatem obowiązek wczesnego ostrzeżenia i wywarcia stosownego wpływu, aby nie powstało takie przekonanie i aby akt represyi czarnogórskiej nie znalazł w Bułgaryi naśladowców.

KORESPONDENCYE

Rohatyn 10 października.

(*L*) Zapowiedziane na dzień dzisiejszy zgromadzenie wyborców większych posiadłości okręgu Rohatyn-Bóbrka odbyło się przy współudziale stosunkowo dość licznie zgromadzonych. pp. wyborców i publiczności w sali rady powiatowej.

Przewodniczący p. Hipolit Czaykowski zagaił zgromadzenie, poczem przemówił p. Onyszkiewicz. Z bardzo obszernego sprawozdania przesyłam Wam tylko streszczenie: Powołując się na to, że szczegóły całej akcyi parlamentarnej znane są pp. wyborcom z ogłoszeń dziennikarskich, p. Onyszkiewicz podał tylko ogólny pogląd na rozwój wypadków w ostatnej sesyi parlamentarnej i ogólną charakterystykę akcyi politycznej koła polskiego. Często odzywają się zarzuty, że kampania ubiegłej sesyi Rady państwa była jałową i zawiodła nadzieje, jakie do niej przywiązywano. Zarzut ten jest niesłuszny.

Jeżeli bowiem porównamy rezultaty ostatniej kampanii parlamentarnej z tem, co było, być powinno i co jest celem naszej politycznej akcyi, jeżeli zważymy, że zdołano wytworzyć większość automiczną w Radzie państwa i złamać przewagę centralistów, jeżeli dalej zważymy, że ta pierwsza kampania jest prologiem do dramatu politycznego, który w przyszłości się odegra, to zgodzimy się na zdanie, że korzyści ubiegłej kampanii parlamentarnej są niemałe i lekceważone być nie powinny.

Ta zmiana sytuacya jest dziełem polityki Koła polskiego, a mianowicie sojuszu z prawicą.

Co właściwie delegacya polska w sojuszu z prawicą zamierzała osiągnąć?

Czy może dążyła do tego naturalnego celu każdej partyi politycznej, aby owładnąć ster państwa i stać się stronnictwem rządzącem? Tego celu delegacya nie miała, bo to nie leżało w jej interesie — a na to dowód trojaki. 1. Rząd wyłącznie z prawicy pochodzący nie mógłby się ostać, bo wewnętrzne tendencye klubów prawicy nie są jednolite, różnią się nawet zasadniczo i stanowczo. 2) Nie moglibyśmy życzyć sobie wytworzenia rządu, w którymby przeważny wpływ na sprawy państwa mieli Czesi, o których nie bylibyśmy pewni, czy nie byliby przychylni polityce sojuszu z Rossyą, której Koło polskie za zbawienną dla Austryi uważać nie może. 3) Najwybitniejsze osobistości z prawicy, które niejako zdawały się być wskazane do tek ministeryalnych, nie dawały nam bardzo pewnej rękojmii swoich szczerze konstytucyjnych przekonań.

Jakiegoż więc należy życzyć sobie rządu? Takiego, któryby przedewszystkiem rządził i panował w duchu tego programu i tych zasad, jakie zjednoczona prawica wyraziła w adresie, któryby składał się z elementów wprawdzie szczerze konstytucyjnych, jednakże przytem także umiarkowanych, któryby nie był wiernem odbiciem jednego tylko stronnictwa.

Koło nie szło ślepo za Czechami, ani za hr. Hohenwartem. Treścią sojuszu z prawicą było złamanie przewagi centralistycznej i urządzenie ustroju państwa w sposób i na warunkach przez zjednoczoną prawicę w adresie wyrażonych.

Polityki t. z. utylitarnej nigdy nie byłem zwolennikiem — nie zgadzam się na taką utylitarność, gdzieby za cenę korzyści problematycznych poświęcać trzeba zasady polityczne i honor narodowy. Sojusz z centralistami oznaczałby wydanie na pastwę Czechów i stronnictwa Hohenwarta, na co Koło polskie zgodzić się nie mogło.

Następnie podaje p. Onyszkiewicz właściwe znaczenie liberalizmu, hasła wypisanego na sztandarze centralistów. Jest to wyraz obcy i myśl w nim obca — my mamy na to swojskie wyrazy: wolność i swoboda. Rozumiemy pod temi wyrazami tak wolność polityczną, konstytucyjną jak i wolność, swobodę obywatelską, a w grubym zostawałby błędzie ten, ktoby chciał szukać podobieństwa pomiędzy naszemi wyrazami a liberalizmem centralistów niemieckich. Liberalizm stronnictwa centralistyczego nie przeszkadza gnębić całych narodów, tłumić indywidualności tak jednostek jak i mas zbiorowych. Nasze wyobrażenia o wolności i swobodzie a liberalizm centralistów są tak podobne do siebie, jak żywa prawda do doktryny.

Dla nas liberalizm centralistów nie jest wynalazkiem nowym, od nich się nam liberalizmu uczyć nie potrzeba, ich liberalizm nam nie wystarcza i pomostem do sojuszu z nimi dla nas być nie może.

Polityka wolnej ręki, powodująca się tylko interesem własnego stronnictwa, nie miałaby żadnych szans do osiągnięcia jakichkolwiek rezultatów, bo co się stałoby z takiemi sprawami, w których nasz interes się nie wyraża? Do tego rodzaju spraw należy ustawa wojskowa, reprezentująca interesa całego państwa a nie jednej tylko prowincyi lub jednego stronnictwa. A przecież nie mogliśmy przeciw tej ustawie głosować.

Gabinet hr. Taaffego miał z początku charakter niepewny. Jedni ministrowie reprezentowali zastęp autonomiczny w gabinecie, drudzy centralistyczny. Takiemu rządowi nie mogliśmy udzielić stałego i bezwarunkowego poparcia; pomimo to jednak zachowanie się rządu w czasie wyborów i program jego w mowie tronowej dawał nam go poznać, jako przyjaźniejszy od tego, po którym odebrał sukcessyę, zwłaszcza, że były dwa fotele ministeryalne nieobsadzone (finansów i wyznań i oświaty). Wśród tych warunków zdawało się nam, że istnieje możność ułożenia pewnego *modus vivendi*, który miał polegać na tem, że będziemy popierali rząd do pewnego czasu i z zastrzeżeniem, że nigdy nie będzie przeciw interesom naszym działał, że w danej chwili, gdy to uzna za stosowne, uzupełni się w duchu prawicy. Stosunek ten trwał aż do uzupełnienia się gabinetu, kiedy to na ministra skarbu powołano br. Kriegsau. To uzupełnienie nie mogło się nam wydawać przychylnem, zwłaszcza, skoro nie ustąpili ani dr. Stremayr ani br. Korb. To niech tłómaczy zachowanie się Koła, znane z ogłoszonej w dziennikach uchwały, że rządu tak uzupełnionego za przychylny dla kraju uważać nie można; to także niech tłómaczy stanowisko delegacyi polskiej przy głosowaniu nad funduszem dyspozycyjnym. Zachowanie się rządu w dalszym jego ciągu i przyrzeczenia hr. Taaffego co do przyszłej rekonstrukcyi gabinetu zbliżyły nas do niego. Tym razem oczekiwania nasze nie zostały zawiedzione, czego dowodem nowa rekonstrukcya gabinetu.

Następnie przystąpił p. Onyszkiewicz do rozbioru szczególnych spraw, które w Radzie państwa były traktowane. I tak wspomniał o adresie, który zawierał w sobie program całej zjednoczonej prawicy. Pod hasłem tego adresu skonsolidowała się cała prawica. Z innych spraw dotknął tylko tych, które dla kraju większe mają znaczenie.

Ustawa o zarazie bydlęcej była wprawdzie dla nas niekorzystną, jednak zgodziliśmy się na nią i za nią głosowaliśmy, bośmy się znajdowali w przymusowem położeniu. Za to głosowanie uzyskaliśmy jednak uchylenie artykułów tej ustawy o rzeźniach nadgranicznych W sprawie regulacyi podatku gruntowego, usiłowano odroczyć rozpisanie podatków aż do załatwienia reklamacyj. Obszernie wyjaśniał mowca przebieg tej sprawy w parlamencie. Przy tej sposobności usprawiedliwił swoją nieobecność podczas głosowania nad niektóremi artykułami ustawy o regulacyi podatku gruntowego i nieobecność swą przy głosowaniu nad funduszem dyspozycyjnym. W sprawie wyborów wyższo-austryackich Polacy głosowali za nieuważnieniem dlatego, że centraliści naruszyli wyraźne brzmienie litery ustawy wyborczej. Wyraz „wielkie posiadłości“ nie może oznaczać właściciela kamienicy choćby nawet dość wielkiej.

P. M. Torosiewicz wystąpił z następujące interpelacye: a) czy Koło polskie nie robiło jakich usiłowań przy obecnym składzie Izby celem uzyskania ustawodawczego zabezpieczenia tych praw, które w drodze administracyjnej tylko otrzymaliśmy, a mianowicie co do języka krajowego w szkołach i urzędzie, i czy ta sprawa stoi na porządku dziennym Koła? b) Czy w ogóle robiono jakie ze strony Koła usiłowania, celem uchylenia ustawy, która postanawia, że od gorzelń mających objętości 45 Hl. albo 35 Hl, należy się opust wtedy tylko, jeżeli są pędzone na imię właściciela?

P. Onyszkiewicz odpowiedział na pierwszą interpelacyę, że w obecnych warunkach sprawy tej Koło poruszać nie może. Dla drugiej sprawy ustanowiono osobną komisyę, która jeszcze nie przedłożyła rezultatu swoich studyów.

Po wysłuchaniu tego sprawozdania przyjęło zgromadzenie jednomyślnie następującą rezolucyę:

Przyjmujemy do wiadomości sprawozdanie p. delegata, dziękujemy mu za szczere jego chęci i gorliwą pracę, dajemy mu zupełne zaufanie i upraszamy, aby w swej pracy nadal nie ustawał.

SPRAWY MONARCHII

Dyrekcya Związkowa Austryackiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża przysłała nam do ogłoszenia następującą odezwę:

„Austryackie Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża. Organami dobrowolnej służby sanitarnej w polu i funkcyonaryuszami austryackiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża na widowni wojny są „delegowani Czerwonego Krzyża“. Na ten ważny urząd mają już w czasie pokoju dyrekcye patryotycznych stowarzyszeń krajowych (*Landeshilfsvereine*) proponować odpowiednie osobistości dyrekcyi Związkowej, która uczyni wybór z pomiędzy zgłoszonymi. Delegowanych Czerwonego Krzyża mianuje prezydent Związku, który w razie mobilizacyi postara się dla nich o oficyalną legitymacyę u generalnego inspektora dobrowolnej służby sanitarnej, a następnie część delegowanych odda do dyspozycyi temuż generalnemu inspektorowi, część zaś użyje do specyalnej służby stowarzyszenia na widowni wojny. Od uzdolnienia, poradności i poświęcenia tych delegowanych założeć będzie głównie, czyli Czerwony Krzyż na widowni wojny rozwinąć będzie mógł zbawienną działalność. Urząd delegata Czerwonego Krzyża jest przeto zarówno ważnym jak zaszczytnym, i z tego powodu jest rzeczą niezbędną, postarać się już w czasie pokoju o znaczniejszą liczbę odpowiednich delegatów Czerwonego Krzyża. Do urzędu tego kwalifikują się szczególnie byli oficerowie, którym znane są instytucye wojskowe i którzy z tego powodu lepiej niż osoby cywilne popierać mogą akcyę Czerwonego Krzyża wobec organów armii. Dyrekcya Związkowa austryackiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża pozwala sobie przeto wystosować wezwanie do wszystkich, którzy z patryotyzmu i humanitarności mają chęć i gotowość działać w razie wojny w charakterze delegatów Czerwonego Krzyża na rzecz rannych i chorych cesarskiej armii, aby swe zgłoszenia jak najrychlej wnosili a to bądź do Dyrekcyi Związkowej austryackiego patryotycznego stowarzyszenia pomocy w Wiedniu (*Vereinsleitung des österr. patriotischen Hilfsvereins' in Wien)* bądź też do dyrekcyi patryotycznych krajowych stowarzyszeń pomocy *(Vereinsleitung des patriotischen Landeshilfsvereines)* w głównych miastach krajowych. Zgłoszenie takie ma walor tylko na rok jeden, a interesowany zechce oraz dodać, czyli urząd delegowanego Czerwonego Krzyża chce objąć bezpłatnie czyli też za umówionem wynagrodzeniem ze strony Czerwonego Krzyża na czas służby w polu. Służba rozpoczyna się z wydaniem rozkazu mobilizacyi Wiedeń dnia 8 października 1880“.

— Artykuł *Pesther Lloyda* o gabinecie hr. Taaffego jest przedmiotem żywej w prasie wiedeńskiej dyskusyi. *Presse* podnosi, że emanacya peszteńskiego organu zasługuje na największą uwagę. Daje ona wszystkim partyom do myślenia, w niej zawiera się bowiem wskazówka, czego stronnictwa od rządu i zapytanie, czego rząd od stronnictw spodziewać się mogą. W niej mieści się także odpowiedź rządu na mowy sejmikowe i na wzmagające się z każdym dniem prowokacye prasy czeskiej. „Nowej nauki, pisze *Presse* dosłownie, hr. Taaffe nie głosi, głosi ją wszakże wśród nowych okoliczności. Wszechstronne uznanie konstytucyi pozbawi autonomistów nawet pozoru uprawnienia f-

---

klaczy indyjskiej, o dziewczynie i o awanturniku. Agent nie przerywał mego dumania — usnął w krześle, z rzadko widywanym na jego twarzy wyrazem rozrzewnienia.

II.

W stokadach zachodnich, gdzie, oprócz mniej więcej nieregularnie co dwa tygodnie zajeżdżającego kuryera pocztowego, rzadko kiedy biała twarz się pojawi, każdy gość podwójnie jest pożądanym, choćby nietylko trzy dni ale trzy tygodnie siedział sobie, byle bawił gospodarstwo swadą o zagórskim świecie. Dlatego też nie było mowy o moim wyjeździe z agencyi Stóp Czarnych przed poniedziałkiem. Przybyłem w piątek. W sobotę kończyła się wszelka robota o trzeciej popołudniu. Tak każe zwyczaj miejscowy, żeby czeladź mogła się oczyścić w ostatnem dniu tygodnia i nie potrzebowała tego robić w niedzielę. Do trzeciej też polowałem w gaju i galopowałem po preryi, ale skoro usłyszałem dzwon daleki, zwiastujący koniec pracy w kolonii, powróciłem do fortecy.

Zastałem dwóch innych gości, którzy przybyli w odwiedziny z najbliższej, o parę dni jazdy oddalonej osady górniczej. Jeden z nich, łączący w swojej osobie trzy zawody, bo spekulanta, kramarza i kowala, przybył oznajmić agentowi śmierć kilku „obywateli“ — wszyscy hultaje zwą się obywatelami w tym kraju bezwzględnej równości. Agent był także sędzią pokoju. Ponieważ zaś sędzia pokoju w kopalni przeszłej zimy został zastrzelony w pewnej burdzie, którą sam wywywołał, więc interesenci z tej kopalni przychodzili teraz do mego gospodarza Wprawdzie górnicy wybrali jednego z sekundantów ś. p. sędziego na urzędnika, ale ten nowy sędzia nie posiadał jeszcze potwierdzenia od gubernatora Montany i choć mógł spory rozstrzygać, jeśli się obie strony zgodziły na jego wyrok, nie mógł legalnie regestrować ani urodzin, ani zejścia, ani zmian w własności górniczej. Dlatego też górnicy przyjeżdżali teraz dość często do stokady, żeby załatwiać pewne interesa u regularnego urzędnika. I tak, rzeczony kowal przybył z kwartalnym spisem zmarłych górników. Prawa tego dzikiego kraju przestrzegają surowo, żeby wszystkie wypadki zejścia były porządnie regestrowane, choć nie wiem na co to się zda — chyba, żeby dostarczyć statystycznego dowodu, że więcej umiera w tej części świata jak mówią, „w butach“, t. j. od kuli i stryczka, niż na pościeli.

Agent kochał się tem namiętniej w wiście, im rzadziej nadarzała mu się do gry tej sposobność. Zabawiliśmy się tedy szlachetną grą do wieczerzy, ale nie dłużej, bo kowal miał bardzo ciekawą historyjkę do opowiedzenia, a gospodarz nie chciał mnie pozbawić tej przyjemności, znając już moje zamiłowanie w kresowych gawędach Skoro więc talerze znikły ze stołu i poncz na nim się zjawił (wino nie było dla takich gości jak kowal i jego kolega *trapper*), przystąpiono do rzeczy. Agent mieszał umiejętnie brunatny cukier, okowitę i sok cytrynowy. Za siatką w oknach brzęczały gęste roje komarów. Z po za palisad, od stepu, nadlatywał chór głosów nocnych preryi. Brzęk komarów, jak skrzypce wysoko nastrojone, mięszał się w koncert z altem i tenorem kojotów, z barytonem bawolego ryczenia i basem wichru.

(Ciąg dalszy nastąpi)

deracyjnych uroszczeń. Zdolność do rządzenia zawdzięcza przeto prawica tylko swej rezygnacyi Niezdolność lewicy do rządzenia ma swój powód w jej woli robienia rządowi opozycyi Prawica jednak tak samo jak lewica związane są swoją przeszłością i jeżeli chcą być konsekwentnemi, nie mogą już sprzeciwiać się ugodzie narodowościowej. Dzieje roku 1868 i reminiscencye emmersdorfskie czynią im to logicznie niemożliwem. Zapóźno już dziś przypominać wielkie szanse, jakie byłaby miała partya konstytucyjna, gdyby póki był czas po temu, zapewniła była sobie ofiarowany jej wpływ na dzisiejsze rządy. Szanse te zostały odrzucone i są już niepowrotne. Ztąd też powiedzieć można, że uprawnienie gabinetu Taaffego do egzystencyi leży w położeniu rzeczy"

Extrablatt powiada, że artykuł programowy *Pesther Lloyda* jest enuncyacyą bardzo wielkiej wagi Wywody tego artykułu, choćby je nicowano i krytykowano w rozmaity sposób, stanowią w rzeczy samej program, który każdy austryacki obywatel przedewszystkiem zaś Niemiec austryacki podpisać może a właściwie musi. Hr Taaffe stanął tym swoim programem na wysokiem, idealnem stanowisku. Chce on pojednania i ugody i abstrahuje dlatego od wszelkiej jednostronnej polityki partyjnej. Mimo to jednak zamanifestował się gabinet w pewnym kierunku Protestuje on mianowicie przeciw identyfikowaniu jego idei z pomysłami pism czeskich, powołuje się na hr. Andrassogo, aby dowieść, że dzisiejszy gabinet więcej okazuje zrozumienia polityki zagranicznej niż była partya konstytucyjna i podnosi, że stara się pojedyncze narodowości pozyskać dla wspólnej akcyi państwa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Reformy tureckie).

W najświeższej nocie tureckiej, w której Porta odpowiada mocarstwom i stawia ze swojej strony warunki, naszkicowany jest także plan reform w Armenii, w prowincyach Turcyi europejskiej i roztrząsąna kwestya finansów tureckich. Jako uzupełnienie do sławnego tekstu noty, podajemy te projekty w przekładzie. Naprzód idzie projekt reformy w Armenii, który opiewa:

„Rząd turecki, zobowiązawszy się wedle artykułu 61 traktatu berlińskiego, zaprowadzić niezwłocznie reformy w prowincyach zamieszkałych przez Armeńczyków, dać rękojmię bezpieczeństwa ludności chrześcijańskiej przeciw Czerkiesom i Kurdom i od czasu do czasu zawiadamiać o przedsiębranych środkach mocarstwa europejskie, które kontrolować mają wykonanie, wysłał zaraz po zawarciu pokoju inspektorów do tych prowincyj. Jeżeli podane mocarstwom traktatowym wiadomości o rezultacie prac tych inspektorów były niedokładne, przypisać to należy tej okoliczności, że z wyjątkiem kilku reform na prędce wprowadzonych w administracyi i policyi, nie był rząd turecki w stanie zaprowadzić wszystkich nieodzownych reform. Do chwili bieżącej jednak rząd uzupełnił prace przedwstępne za pośrednictwem i staraniem Bakera baszy i innych funkcyonaryuszów państwa i uchwalił zastosować następne środki:

1. Celem zabezpieczenia życia i bezpieczeństwa mieszkańcom nadana zostaje sądom prowincyj Erzerumu, Wanu, Bitlisu i Diaberkiru organizacya w duchu reformy, a jednemu sekretarzowi stanu poruczona będzie wyłączna kontrola nad tą reformą.

2. W ciągu trzechmiesięcznego terminu od dnia, w którym mocarstwa zapewnią żądane od nich rękojmie, rząd turecki zreorganizuje w powyżej wzmiankowanych prowincyach władze policyjne i żandarmeryę, ażeby dać trwałą rękojmię publicznego porządku i bezpieczeństwa.

3. Pułkowników żandarmeryi (Alai-bejów) mianować będzie ministerstwo wojny. Reszta oficerów będzie wybieraną przez stałą radę pułkową a mianowanie ich zatwierdzać będzie departament wojskowy na propozycyę gubernatora generalnego. Rady pułkowe będą także upoważnione do wyznaczania organów policyjnych prowincyach według miejscowych potrzeb i według ich uzasadnionego orzeczenia ministeryum wojny odwoływać będzie tych pułkowników żandarmeryi i oficerów, którzy uznani będą za niezdolnych do wykonywania powierzonych im funkcyj urzędowych.

4. System organizacyi gminnej, naszkicowany w nocie Wysokiej Porty z dnia 5 lipca r. b., uzupełniony będzie w ciągu czterech miesięcy na warunkach zgodnych z interesami państwa.

5. Z wyjątkiem poborów celnych i pośrednich, tudzież dochodów za poczt i telegrafów, cały zresztą dochód z prowincyj wyżej wspomnianych, obracany będzie przedewszystkiem na pokrycie wydatków przewidzianych w budżecie tychże prowincyj, a mianowicie na płace funkcyonaryuszów i inne wydatki. Z przewyżki tych dochodów odejmowany będzie z góry procent dziesiąty na potrzeby lokalne, jak szkoły i roboty publiczne, reszta zaś również jak możebna z owych dziesięciu procent przewyżka, odsyłana będzie do Konstantynopola.

6. Wybór i mianowanie urzędników sądowych dla prowincyj odbywać się będzie wedle obowiązującego specyalnego regulaminu Urzędnicy administracyjni mianowani będą według rozporządzenia cesarskiego na propozycyę gubernatora generalnego i po zgodnem orzeczeniu wydziałów ministeryalnych, od których ciż urzędnicy są zawiśli. Gubernatorowie generalni będą upoważnieni, z zastrzeżeniem ścisłego trzymania się regulaminu, do mianowania i odwoływania z posad urzędników administracyjnych swoich prowincyj, z wykluczeniem jednak prefektów (*mutessaryf*), dyrektorów skarbu (*defterdar*) i sekretarzy generalnych (*mektubdži*). W wyborze tych urzędników uwzględnioną będzie jedynie jako rozstrzygająca okoliczność, zasługa i rzetelność kandydatów. O stanowiska te według artykułu 62 traktatu berlińskiego i na mocy obowiązujących ustaw tureckich, ubiegać się mogą wszyscy poddani państwa, skoro tylko posiadać będą odpowiednie zdolności.

7. Zastosowanie tureckiego kodeksu i innych obowiązujących w państwie praw powierzone będzie *nizamom*

O statucie organicznym dla tureckich prowincyj w Europie, mówi nota: „Wedle brzmienia art. 22 traktatu berlińskiego, zobowiązała się Wysoka Porta nadać specyalne regulamina tym prowincyom tureckim w Europie, które dotychczas nie posiadały odmiennej organizacyi, regulaminy te zastosować do potrzeb miejscowych, ustanowić specyalne komisye, w którychby wydatnie był reprezentowany żywioł miejcowy, a któreby się zajęły opracowaniem szczegółów tych nowych regulaminów. Według tegoż artykułu projekta organizacyjne wynikłe z prac rzeczonych mają być przedstawione do rozpatrzenia Wysokiej Porcie, która przed wydaniem rozporządzeń lub fermanów, nadających projektom moc prawa, przedstawi je do zaopiniowania komisyi europejskiej, utworzonej dla Rumelii wschodniej. Rząd cesarski starał się wypełnić te zobowiązania i naradzał się nad tym przedmiotem z komisyą europejską. Wypracowany w tym celu bardzo szczegółowy projekt regulaminu, może się opierać jedynie na tej zasadzie, że przyjęte będą tylko te ustępstwa, które nie zmierzają do oderwania od państwa wspomnionych prowincyj. Ma on na celu dać rękojmię, zabezpieczającą zwierzchnictwo Wysokiej Porty i rękojmię spokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich warstw ludności, co zresztą wszystko musi być w zupełnej harmonii z prawami i interesami państwa.

Ten wzgląd musiał służyć za podstawę wyżej wzmiankowanemu dokumentowi, który skoro tylko uzyska sankcyę sułtana, stanie się prawomocnym."

O kwestyi finasowej zawiera nota ustęp poniższy:

„Wysoka Porta zaprosi specyalnie delegatów właścicieli obligacyi długu państwa za pośrednictwem ich reprezentantów u obcych mocarstw, do Konstantynola, ażeby się z rządem tureckim bezpośrednio, z wykluczeniem wpływu obcych mocarstw, porozumieli co do sposobu traktowania tegoż długu, jakoteż co do kwestyi wynagrodzenia kosztów wojennych należnych Rossyi, a nakoniec, celem wzięcia pod rozwagę warunków, mogących pod tym względem doprowadzić do słusznego układu. Warunki te dadzą się streścić następnie: Skoro już przyjdzie do porozumienia pomiędzy rządem a delegatami wierzycieli, pełnomocnicy będą mogli zobowiązać pewien bank, ażeby w zastępstwie administracyi, zajmującej się sześcioma rodzajami podatków pośrednich, interesa te załatwiał Nowa instytucya finansowa administrować będzie poborami, ściągniętemi przez administracyę rzeczonych podatków aż po dzień objęcia ich przez nowy zarząd Tak samo w razie zmiany traktatów handlowych w duchu podwyższenia obecnych ośmioprocentowych poborów celnych, nadwyżka ztąd wynikająca i nadwyżka wynikła z ogólnej ustawy o podatku przemysłowym, nakoniec pobory z Rumelii wschodniej, Cypru, tudzież opłata lennicza z Bułgaryi i część okazującej się każdocześnie nadwyżki w miarę wzrostu dochodów państwa obracane będą na spłatę procentów i amortyzacyę długu państwowego tureckiego Dług bieżący i spłacić się mające Rossyi koszta wojenne, stanowić będą także część tego układu. Administracya sześciu rodzajów podatku i innych poborów tylko co wyszczególnionych, tudzież sposób ich wypłaty na umorzenie długu państwowego, przekazane zostaną bankowi, wskazanemu przez delegatów wierzycieli. Rząd turecki jednakże zastrzega sobie prawo kontroli nad wzmiankowanemi poborami, nadewszystko zaś nad owemi sześcioma rodzajami podatków."

(Środki załatwienia sprawy wschodniej).

Różne wersye krążą dotychczas jeszcze o propozycyach, jakie mocarstwom poczyniła Anglija i o przyjęciu, jakie jej wnioski znalazły. Formakopeja polityczna nigdy może nie okazała się tak bogatą w środki lekarskie jak obecnie. Począwszy od ulubionej propozycyi Gladstona streszczającej się w przepłynięciu Dardanelli z użyciem siły, blokowania Konstantynopola i złożeniu z tronu sułtana, proponowano jednocześnie z różnych stron zwołanie nowych konferencyj lub kongresu, odwołanie całego ciała dyplomatycznego, zbombardowanie jakiego otwartego miasta, niedopuszczenie wysyłki żołnierzy i amunicyi do turecko-greckich prowincyj, blokadę portów azyatyckich, sekwestr dochodów celnych, przerwanie komunikacyi z prowincyami azyatyckiemi Turcyi, wzięcie w zastaw jakiej wyspy, na przykład Lesbosu, oddzielną akcyę to samej Anglii, to w połączeniu z Rossyą, to wreszcie trzech państw jako mandatarjuszów trzech innych, wraz z ich bierną asystencyą lub bez niej Ze strony Rossyi dała się słyszeć propozycya wstrzymania się od wszelkich leków, aby sam naturalny bieg rzeczy zastąpił radykalną kuracyę, a homeopaci polityczni radzą skasować traktat berliński i w duchu zasady Hahnemanna użyć traktatu w San Stefano, aby odwrócić jego własne skutki. Wreszcie zwolennicy zażegnywań napomykają, że sułtan mógłby dostać obłąkania lub abdykować, a wtedy cała sytuacya zmieniłaby się od razu.

W obec tych rad rozmaitych Niemcy uważały za właściwe przypomnieć, że w całej tej akcyi idzie właściwie o wykonanie traktatu berlińskiego i nienależałoby wykraczać z jego granic Półurzędowa *Nordd. Allg. Ztg.* w artykule stanowiącym ważny symptom obecnej chwili przytoczyła z ośmnastego protokołu z d. 11 lipca 1878 roku, następujące ustępy:

„Hrabia Szuwałów proponował następną redakcyę; „Po udzieleniu przez mocarstwa traktatowe stypulacyom traktatu berlińskiego uroczystej i obowiązującej sankcyi, poczytują one zbiór tych artykułów za dzieło kompletne, nad którego wykonaniem czuwać i kontrolować czują się zobowiązane."

„Karateodory basza powołuje się na dane przed tem przez siebie wyjaśnienia. Porta bądź co bądź poczytuje podpisanie przez mocarstwa za obowiązujące i czuje się pozytywnie zobowiązaną do wykonania postanowień, które zarówno i w tym samym charakterze co mocarstwa, inne podpisała. Ale w redakcyi aktu rossyjskiego wyrażono z naciskiem, że mocarstwa będą wzajemnie zobowiązane do kontroli nad wykonaniem postanowień traktatowych; znalazłaby się tedy Porta w położeniu przymusowem dopuszczenia u siebie obcej kontroli i byłaby nawzajem zniewoloną do wykonywania jej u państw innych. Podnosi zatem reprezentant turecki trudności podobnego zadania i dodaje, że Porta, o ile traktat ją obowiązuje, gotowa go wykonać, że jednak nie przychyla się do wykonywania kontroli, ani się także żadnej nie poddaje, gdyż takie zobowiązanie byłoby nowością i ciężarem dla rządu, który nie roszcząc pretensyi do wyjątkowych przywilejów, nie może przyjąć wyjątkowych ciężarów."

„Prezydent kongresu podaje członkom jego nową redakcyę aktu (hr. Szuwałowa) pod głosowanie. Pełnomocnicy austryaccy nie mają żadnych skrupułów. Pełnomocnicy Francyi, Anglii i Włoch zastrzegają sobie wotum co do dania opinii: pełnomocnicy Turcyi oświadczają, że nie mogą nic dodać do zrobionych powyżej oświadczeń. Pełnomocnicy Niemiec głosują za projektem rossyjskim

„Prezydent konstatuje, że przedstawiony przez rossyjskich pełnomocników akt nie został przyjęty przez kongres, przystępuje więc do oddania pod głosowania propozycyi hr. Andrassego Pełnomocnicy Francyi, Anglii i Włoch zastrzegają sobie oddanie wotum, pełnomocnicy tureccy nie zgadzają się i na ten projekt, a pełnomocnicy rossyjscy utrzymują w mocy swój projekt.

„Prezydent konstatuje, że kongres nie przyjął ani rossyjskiej propozycyi, ani poprawki austryackiej, godzącej się zasadniczo z myślą projektu rossyjskiego, że zatem nie pozostaje nic innego, jak zanotować w protokole rezultat dyskusyi, a mianowicie: „przyjmuje się do wiadomości propozycya sama odpowiedź Porty, jakoteż uchwała kongresu co do oświadczeń pierwszego tureckiego pełnomocnika".

Opierając się na tym ustępie protokołów, rząd niemiecki zgodzić się może na dalszą akcyę tylko w bardzo ograniczonej mierze.

Jednocześnie *Nat. Ztg* w artykule sygnalizowanym telegraficznie mówi: „Gdyby był w Europie sąd mający rozstrzygnąć spór pomiędzy wielkiemi mocarstwami a Europą, to musiałby przyznać, że oświadczenie tureckiego rządu bardziej jest oparte na traktacie berlińskim niż wiele publicystycznych i dyplomatycznych oświadczeń ostatnich czasów nie wyłączając not europejskich. Jest to fałszywą i obłudną grą ze strony Anglii twierdzić, po stronie Turcyi jest formalna niesłuszność, że idzie tu o wykonanie europejskiego traktatu, gdy namacalne są egoistyczne cele, do jakich dążą główni inicyatorowie spisku. Zgoda europejska i protokoły bezinteresowności nie stanowią żadnej przeszkody egoistycznych celów".

Dzienniki gladstonowskie oburzają się bardzo na taką postawę Niemiec, a *Daily News* przypisuje ten ton prasy berlińskiej zazdrości o wzrost potęgi rossyjskiej. Dziennik Gladstona mówiąc tak przyznaje z jednej strony, że Anglia pracuje dla Rossyi, a z drugiej zapomina, że mocarstwa w ogóle a więc i Niemcy w szczególności na zasadzie protokołu bezinteresowności mają prawo sprzeciwiać się wzrostowi potęgi jednego z nich oraz akcyi wiodącej do takiego następstwa.

(Przymierze serbsko-bułgarskie).

Kiedy przed miesiącem mniej więcej ogłoszony został projekt serbsko-bułgarskiego przymierza, w którym panujący w obu księstwach zatytułowani byli *anticipando* ich krolewskiemi wysokościami, przyjęto owo ogłoszenie z najzupełniejszą niewiarą i niewiele się niem zajmowano, okazuje się jednak, że myśl zawarta w owym apokryficznym dokumencie istniała rzeczywiście i zapewne była przedmiotem autentycznych piśmiennych komunikatów. Istnienia tej myśli dowodzi podróż księcia bułgarskiego do Serbii, jego przyjęcie, rozgłos, jaki temu przyjęciu nadano, długie konferencye księcia bułgarskiego z ministrem serbskim Risticzem, artykuły dzienników serbskich i doniesienia dochodzące do pism, które wychodzą po za obrębem księstw interesowanych. Dziennik belgradzki *Istok* pisze: „Przymierze ludów i państw bałkańskich, oparte na historycznej i etnograficznej podstawie, jest pierwszym postulatem ubezpieczającym nasze istnienie i naszą przyszłość. Wschód należy do ludów wschodnich". Żadne mocarstwo europejskie nie wstrząśnie się niezawodnie w posadach z powodu wygłoszenia tej wszechbałkańskiej doktryny Monroego, zawsze jednak wypowiedzenie jej jest znaczącym symptomem, jeżeli z niem zestawimy doniesienia innych dzienników. Tak naprzykład *Allg. Augsburg Ztg.* donosi z Ruszczuku, że rząd bułgarski ukończył już prawie przygotowania do ogłoszenia zupełnej niepodległości Bułgaryi i czeka tylko pierwszego wystrzału floty połączonej, ażeby z taką deklaracyą wystąpić. Tenże dziennik nadmienia, że Bułgarya nie zadowolni się już dzisiaj takiemi granicami, jakie jej nakreślił traktat sanstefański, lecz pragnie, aby królestwo bułgarskie obejmowało nietylko Wschodnią Rumelię, lecz także Macedonię i Dobruczę i zajęło stanowisko najważniejsze na półwyspie tak, aby inne państwa półwyspu musiały się koło niego grupować. W wykonaniu tego planu Bułgarya liczy na pomoc Rossyi oraz na bierność Francyi i Włoch. Według telegramów z Paryża panuje tam przekonanie, że po odpłynięciu floty, Czarnogórcy cofną się, w ciągu zimy zawrą przymierze z Bułgarami, Rumeliotami i Grekami, a na wiosnę rozpoczną ogólną wojnę przeciwko Turcyi, w której Rossya pomagać im będzie. Wreszcie jeden z korespondentów *Nr. fr. Pr.* przypomina, że właściwym celem ostatniej wojny ze strony Rossyi było utworzenie wielkiego królestwa bułgarskiego, grającego pierwszą rolę na półwyspie. Cel ten miał być już osiągniętym przez traktat sanstefański, kongres berliński założył jednak przeciw temu *veto* i Rossya musiała się cofnąć a teraz gdy Beaconsfielda zastąpił Gladstone ze swemi mirmidonami, wypisując na swoim sztandarze zagładę Turcyi, rząd rossyjski myśli znowu o wykonaniu tego planu.

Zastanowiwszy się bliżej nad temi kombinacyami, zdaje się, że po części przynajmniej są one wymyslone jedynie na zastraszenie rządu tureckiego.

(Kwestya rossyjsko-chińska.)

Jeżeli wierzyć można doniesieniu *Saint James Gazette*, to spór pomiędzy Chinami a Rossyą przeszedł już w ostateczne stadyum i kwestya postawioną została na ostrzu miecza. Car Aleksander miał oświadczyć stanowczo marszałkowi Tsengowi, posłowi nadzwyczajnemu chińskiemu, bawiącemu w Petersburgu, że nie zezwoli na wnowienie ukończonych z Czung-Honem, byłym posłem chińskim, negocyacyi o Kuldżę, lecz żąda od Chin, aby ratyfikowały zawarty traktat. Jednocześnie admirał rossyjski na Oceanie Spokojnym miał otrzymać rozkaz wręczenia Chinom *ultimatum*, z zagrożeniem czynnemi krokami, czyli wojną, na wypadek oporu,

Cała ta wiadomość wydaje się nieprawdopodobną, ale tylko pod względem formy. Rząd rossyjski nie mógł oświadczać, że nie zezwoli na wznowienie układów, skoro jedynym celem przybycia markiza Tsenga do Petersburga było prowadzenie tych układów, a gabinet petersburski zgodził się na jego przyjazd Że układy były prowadzone, dowodzi nietylko przyjazd posła chińskiego, ale

także wysłanie do Pekinu posła rossyjskiego Bützowa. Być jednak bardzo może, że układy zostały zerwane i że wysłano do admirała polecenie wręczenia *ultimatum*, gdyż zanosiło się na to już dawniej i wiadomem było, że markiz Tseng zabiera się do wyjazdu a poseł Bützow został wstrzymany w drodze i jeszcze nie opuścił Europy. Obecnie do tych wskazówek przybywają doniesienia dzienników, że schwytać miano szpiegów chińskich w okolicy Władywostoku z planami tej twierdzy, według których zbudowane są także twierdze w azyatyckich posiadłościach Rossyi, że ludność nad Amurem obawia się braku żywności na przypadek wojny i t. p. Dziennik *New York Herald* zamieścił świeżo korespondencyę utrzymującą, że wojna rossyjsko-chińska jest nieuniknioną i że Rossya zbiera siły, żeby ją rozpocząć już w październiku. Według tego dziennika Chiny są zupełnie nieprzygotowane do wojny i 12,000 Rossyan mogłoby wejść do Pekinu bez wielkich przeszkód. Stronnictwo wojny jest w Chinach górą ale zaniedbało poczynić odpowiednie przygotowania. Li-Hung-Szang, wicegubernator i dowódca sił zbrojnych chińskich, ma wprawdzie zebranych ze 100,000 ludzi, są oni jednak źle uzbrojeni i wyćwiczeni, mają nieudolnych oficerów i stanowią tylko lichą zbieraninę. Li przewiduje porażkę i jest w rozpaczy — dodaje korespondent amerykańskiego dziennika. Jeżeli jednak tak jest rzeczywiście, to należałoby się spodziewać, że Chiny ostatecznie wobec *ultimatum* rossyjskiego poczynią ustępstwa, a nie zechcą się narażać na niechybną klęskę.

(Obstrukcyoniści irlandzcy).

Dziwną zaprawdą jest rzeczą, że kraj, który najdawniej ze wszystkich europejskich posiada parlament, wyrobił sobie w ciągu wiekowej praktyki parlamentarnej zwyczajowy regulamin obrad, który w porównaniu do regulaminów wszystkich parlamentów stałego lądu wydawać się musi dziwacznym, a który nadto same Izby angielskie częstokroć czyni widownią zajść uciążliwych przykrych i powadze instytucyi parlamentu ubliżających. Jednym z takich objawów są owe „irlandzkie noce", posiedzenia trwające po dwadzieścia kilka godzin z powodu rozmyślnego a bezmyślnego przewlekania obrad czyli tak zwanej „obstrukcyi", która jest taktyką używaną przez garstkę deputowanych irlandzkich. Zdaje się jednak, iż obstrukcyoniści irlandzcy wyczerpią wreszcie cierpliwość Izby i zmuszą ją do nadania sobie regulaminu dozwalającego na zamknięcie dyskusyi, jeżeli wykonają zagrożenie, z którem świeżo wystąpił ich przywódca Parnell w mowie mianej na bankiecie w Cork. Zapowiedział on tam, że „wsparty przez 40 członków parlamentu prowadzić będzie opozycyę hałaśliwą, dezorganizującą, o ile można i okaże się potrzeba przeszkadzającą, nie znającą ustępstw, wytrwałą i sprawiającą kłopot, przeciw każdemu rządowi." Parnell obiecuje sobie bardzo wiele po tem ośmieszaniu i doprowadzeniu do *absurdum* systemu parlamentarnego użytem jako środek polityczny. „Możemy — mówił na tymże bankiecie — prowadzić tę politykę tak daleko i długo, jak nam się podoba. Możemy wyrzec się jej zupełnie. Możemy pozostawić tę broń w pochwie, jak to w poprzedniej sesyi uczyniliśmy, ale ta broń istnieje, mamy ją w ręku i gdy wszystkie środki zostaną wyczerpane, to będzie ona równie ostrą i silną w ręku czterdziestu przeciw obecnemu gabinetowi wigów, jak była w ręku siedmiu przeciw ostatniemu gabinetowi torysów." Agitator irlandzki zapomina jednakże, że parlament jak zniósł przysięgę deputowanych tak może zaprowadzić nieistniejący dotąd przepis regulaminowy, a wówczas owa broń ostra i silna, która nic nie zrobiła dla Irlandyi, zostanie mu wytrąconą z ręki.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Majdan stary w powiecie kamioneckim zapomogi 100 zł. na wykończenie budowy szkoły.

— **Godziny urzędowe.** Prezydyum Magistratu tutejszego uprasza nas o ogłoszenie, że w Magistracie i urzędach miejskich wprowadzone zostały począwszy od dnia 11 października b. r. godziny urzędowe od 8 rano do 3 z południa, zaś w niedziele i święta uroczyste od 9 rano do 1 z południa, z wyjątkiem biura prezydyalnego, urzędu kwaterunkowego i komisaryatów dzielnic, gdzie pozostawiono dotychczasowe godziny urzędowe przed i po południowe. Nadto ustanowiło prezydyum w godzinach po południowych od 4 do 6 inspekcye w departamentach finansowym, budowniczym, targowym i sanitarnym. Protokół podawczy Magistratu otwarty będzie dla stron codziennie od godziny 8 z rana do 2 z południa, zaś w niedziele i dni świąteczne od 8 do 11 przed południem.

— **Uroczyste otwarcie** roku naukowego w tutejszej c. k. szkole politechnicznej odbędzie się we czwartek, dnia 14 b. m., podług następującego programu: 1. O godzinie 10 rano nabożeństwo w kościele u św. Maryi Magdaleny. 2. O godzinie 11 w auli c. k. szkoły politechnicznej sprawozdanie ustępującego rektora za ubiegły rok naukowy. 3. Następnie przemówienie nowowybranego rektora.

— **Komitet balu szlacheckiego,** który odbył się 14 września podczas pobytu Najj. Pana we Lwowie, zamknął już rachunki. Rezultat w przybliżeniu jest następujący: od 178 uczestników wpłynęła z wkładek po 100 zł. kwota 17.800 zł., a ze sprzedaży materyj dekoracyjnych po balu 2.722 zł. Razem tedy dochód wynosił 20.522 zł. Po strąceniu wydatków pozostaje około 1.500 zł., które w odpowiednim stosunku podzielone zostaną jako wsparcie dla ubogich pomiędzy Lwów i Kraków.

— **W konserwatoryum** gal. towarzystwa muzycznego (gmach teatralny, lokalności dawniej sejmowe) rozpoczęła się nauka muzyki dnia 15 września pod artystycznem kierownictwem dyrektora pana K. Mikulego w następującym podziale: Nauka spiewu solowego, pan Wysocki; nauka gry na skrzypcach. w wyższym i niższym oddziale p. Bruckmann; nauka gry na wiolonczeli, p. Wollmann; nauka gry na fortepianie: *a)* kurs elementarny, panna Kopcówna, *b)* kurs średni, panowie Kozłowski, Ostrowski i Słomkowski (fortepian i harmonia przygotowawcza) oraz p. Sierosławski (fortepian i spiew choralny); *c)* kurs wyższy fortepianu, tudzież harmonia, kontrapunkt, teorya rytmu i form muzycznych, historya muzyki i kurs kształcenia nauczycieli fortepianu, dyrektor Mikuli; wreszcie nauka gry na organach, p. Schwarz. — Wydział tow. muzycznego postanowił przyjąć dwóch uczniów bezpłatnie na bieżący rok szkolny do nauki gry na wiolonczeli; ubiegający się o powyższe miejsca wnieść winni swe podania z załącznikami najdalej do ostatniego b. m. do kancelaryi towarzystwa. — Wstępny egzamin uczniów, podających się o bezpłatną naukę muzyki, odbędzie się w piątek, 15 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu towarzystwa.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. D. z pomieszkania mosiężny zegarek budzik, pugilares safianowy paciorkami haftowany, żółty jedwabny woreczek na tytoń, kartkę banku kred. na zastawiony za 5 zł. srebrny zegarek; Panu J. M. z pomieszkania w gmachu teatralnym letnie palto koloru ciemnego podszyte wełnianym atłasem i znaczone firmą krawca Mozera; Panu K. M. ze sklepu pod l. 107 przy ulicy Żółkiewskiej 40 zł. w srebrnej zdawkowej monecie i srebrną łyżeczkę; Pani J. B. z pomieszkania pod l. 29 przy ulicy Zamarstynowskiej 2 suknie wełniane kaftan zimowy i bieliznę. — Aresztowano Annę Malinowską za podejrzane posiadanie konewki i tacki. Emila Solińskiego za posiadanie 2 męzkich koszul i czerwonej sukni kobiecej; Jana Połosznickiego za podejrzane posiadanie zimowej chustki w czerwone kraty. — Złożono w policyi starą skórzaną portmonetkę z kwotą 3 zł. 55 ct. znalezioną obok apteki p. Ruckera, płaszcz ceratowy pozostawiony w dorożce l. 160, 4 kluczyki znalezione na ulicy.

— **Perski następca tronu,** jak donosi *Gołos*, przybył w tych dniach do Odessy, gdzie zamieszkał w domu konsula perskiego, Rafałowicza. Swita jego składa się z dwudziestu osób.

— **Stowarzyszenie fotografów** w Wiedniu urządzi w roku przyszłym, przy sposobności obchodu 25 letniej rocznicy swego istnienia, międzynarodową wystawę fotograficzną. Wystawa ta będzie otwarta dnia 20 stycznia w c. k. muzeum dla sztuk i przemysłu i potrwa do 31 marca. Zgłoszenia przyjmowane będą do 15 grudnia b. r., a okazy winny być nadesłane do 6 stycznia 1881.

— **O wykryciu mordercy** listonosza Hittmanna w Wiedniu znajdujemy w dziennikach wiedeńskich następujące szczegóły: Komisya miejskiego urzędu budowniczego przybyła do hotelu „Union", ażeby sprawdzić rozmiary jego, właściciel hotelu bowiem stara się o wynajęcie gminie niektórych ubikacyj. Członkowie komisyi obchodzili po kolei korytarze i pojedyncze numera. Kiedy weszli do pokoju nr. 22, zastali tam młodego człowieka, siedzącego przy stole z dwiema młodemi kobietami. Na widok wchodzących, gość ten hotelowy pobladł, wstał i dobywszy z kieszeni flaszeczki szybko poniósł ją do ust. Flaszeczka zawierała sinek potasu w formie laseczkowej. Nikt w pierwszej chwili nie przykładał do tego zajścia najmniejszej wagi, a towarzyszki młodego człowieka najspokojniej siedziały dalej przy stole. Zaledwie komisya wyszła z pokoju, młody człowiek z okrzykiem: „Wody! wody!" upadł i wkrótce zakończył życie, pomimo spiesznej pomocy lekarskiej. Przywołany komisarz policyi natychmiast w samobójcy poznał ściganego mordercę listonosza, a stwierdziła to przywołana służba hotelu, który był widownią zbrodni. Mniemany Breslauer, jak się teraz pokazało, nazywał się Józef Wilhelm Burkart, liczył lat 31 i pochodził z Koszyc na Węgrzech, gdzie ojciec jego dotychczas żyje. Trudnił się jak już nadmienił telegram nasz, pośrednictwem sprzedaży skór jako agent fabryk angielskich. W hotelu „Union" mieszkał od trzech dni dopiero i zostawał w jak najgorszych stosunkach pieniężnych, prowadził bowiem życie hulaszcze i często nadużywał pomocy swoich rodziców. Jedna z młodych kobiet, które znajdowały się z mordercą w hotelu, w chwili katastrofy, była jego niby narzeczoną, przynajmniej upewniał ją Burkart ciągle, że wkrótce ją poślubi, a w obec kilku znajomych swoich wydawał się nawet w ostatnich dniach za już żonatego. Kobieta ta, jak sprawdzono, nie miała żadnego zgoła udziału w zbrodni Burkarta, którego też nie uważała za zdolnego do niej. Burkart zresztą od dłuższego już czasu nosił się z myślami samobójczemi. Po spełnieniu ohydnej zbrodni był widocznie wobec swej narzeczonej zmieniony, przygnębiony i niespokojny. Przy obiedzie siedział niemy i prawie nic nie jadł, wieczorem na jej prośbę poszedł na popis spiewaków ludowych do restauracyi, ale już po chwili przynaglał ją, ażeby wyszli. W kieszeni jego znaleziono po katastrofie list z pożegnaniem narzeczonej. Widocznie zamierzał morderca odebrać sobie życie. — Obdukcya zwłok ofiary Burkarta, wykazała, że listonosz Hittmann otruty był znaczną stosunkowo dawką kwasu pruskiego. Pogrzeb Hittmanna odbył się staraniem wiedeńskiego towarzystwa pogrzebowego przy ogromnym udziale ludności. Wdowa otrzymała 200 zł. chwilowej zapomogi.

— **O wielkim pożarze** donosi depesza z Paryża. W miejscowości kąpielowej Ax (w dep. Arriège) spaliło się 35 domów w dzielnicy środkowej, a w chwili wyprawiania depeszy o tem nieszczęściu, pożar nie był jeszcze stłumiony.

— **Potomek Montèzumy,** ostatniego władcy starego państwa meksykańskiego, pozbawionego tronu przez Korteza, żyjący obecnie w Madrycie, książe d'Abrantes y Linaros, otrzymał od rządu meksykańskiego pensyę dożywotnią 2.400 zł. rocznie, ponieważ znajduje się w niedostatku. Potomkowie nieszczęśliwego Montezumy wyniesieni zostali przez Karola V do stanu hrabiów hiszpańskich a przez Filipa IV do stanu książęcego.

— **Salto mortale.** W mieście Halle zeszłej niedzieli 60 letni strażnik wieżowy Kachel w zamiarze samobójczym rzucił się z wieży kościelnej, 300 stóp wysokiej i oczywiście roztrzaskał się o bruk, poprzednio już w spadaniu uderzywszy głową o łupkowy dach kościoła. Z tej samej wieży skoczył i zabił się przed 20 laty pewien student.

— **Winobranie we Francyi** nie odznacza się w tym roku wprawdzie obfitością plonu, za to winogrona mają smak wyborny. W Epernay sprzedają kilo po półczwarta franka.

— **Rozmaite chyżości.** Ktoś obliczył, że człowiek robi pieszo w przecięciu 4 stopy na sekundę, wóz pocztowy 8 stóp, większa część rzek 2 do 4 stóp, słaby wiatr 10 stóp, okręt żaglowy 14, angielski koń wyścigowy 45, chart myśliwski 80, orzeł 100, gołąb pocztowy 120, najsilniejszy wiatr 120, głos w powietrzu 1.080, kula sztućcowa 1.000. 24 funtowa kula armatnia 2.300, ziemia w obiegu po swej orbicie 96.000 stóp na sekundę.

— **Wystawa głów.** W okolicy miasta Smyrny od dłuższego czasu rozbijała podróżnych banda opryszków dopuszczając się przytem najwyszukańszych okrucieństw. Niedawno jeszcze bandyci zamęczyli na torturach pewnego kupca tureckiego, którego rodzina nie złożyła na czas żądanego przez nich okupu. Nowy gubernator smyrnieński, Midhat-basza zabrał się energicznie do tych łotrów, a wysłany przez niego oddział wojsk dopadłszy rozbójników w ich kryjówkach, wystrzelał ich co do jednego, gdy się poddać nie chcieli. Zakonserwowane w ropie głowy opryszków sprowadzili żołnierze do Smyrny, gdzie przez trzy dni wystawione były na widok publiczny.

— **Poczta gołębia** w Warszawie, utrzymywana przez zarząd wojskowy, jest obecnie najlepiej uorganizowaną stacyą w tym rodzaju w całej Rossyi. Swieżo znowu rossyjskie ministerstwo wojny wyasygnowało sumę przeszło 11 000 rubli na utrzymanie poczt gołębich w roku przyszłym w Warszawie, Kijowie i innych miastach,

Spis ludności z r. 1880.

I.

Rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych z 6 sierpnia b. r. zarządzone zostało w myśl ustawy z 29 marca 1869 r. przeprowadzenie spisu ludności w Austryi, a to według stanu z dnia 31 grudnia b. r. Zaledwie więc półtrzecia miesiąca dzieli nas od dokonania czynności, która więcej od każdego innego badania statystycznego dostarcza środków poznania stosunków kraju, jest bowiem główną podstawą ich znajomości, a zarazem wymaga nadzwyczajnego wytężenia sił, albowiem obejmuje bezwarunkowo wszystkich mieszkańców Bogaty czy ubogi, mężczyzna czy kobieta, starzec lub dziecię, wszyscy biorą udział w tej czynności państwowej i to udział bezpośredni, czynny, robią bowiem zeznania osobiste, a od ich szczerości zależy całe powodzenie wielkiego przedsięwzięcia.

Nie pierwszy to raz w Austryi odbywa się spis ludności, nie wspominając już o dawniejszych, dość przypomnieć dwa ostatnie, za naszych przedsięwzięte czasów, i dokonane w latach 1857 i 1870, a odznaczające się od innych i lepszą metodą i większą dokładnością w przeprowadzeniu. Mimo to nie mieliśmy spisu, któryby w tym stopniu godzien był obudzić powszechny interes, jak to właśnie ma miejsce w tym roku. Złożyło się na to kilka okoliczności, aby temu najbliższemu spisowi nadać większe od innych znacznie i uczynić go godnym uwagi wszystkich wykształconych ludzi.

Dotychczasowe spisy w różnych państwach odbywały się bez względu na to, co się dzieje w sąsiednich państwach. Dopiero na ósmym kongresie statystycznym w Petersburgu uzyskano porozumienie w najważniejszych punktach, tak, iż obecnie spisy dokonywać się mają we wszystkich cywilizowanych krajach, jeśli nie zupełnie jednostajnie, to według tych samych głównych zasad. Pomiędzy uchwałami kongresu petersburskiego z r. 1872 jedna zalecała, aby spisy odbywały się przynajmniej co lat dziesięć, dając pierszeństwo latom zakończonym na zero. Otóż następuje pierwszy raz po tej uchwale sposobność zastosowania się do niej i wiadomo, że już skorzystała z niej Dania, która odbyła spis z początkiem bieżącego roku, a podobne spisy, jakie mają się odbyć w Austro-Węgrzech, mają być przedsięwzięte również we wszystkich cywilizowanych krajach. W całych Niemczech spis ma się odbyć już 1 grudnia; zapowiedziane już są spisy w Szwajcaryi i Stanach Zjednoczonych, gdzie zwykle odbywają się co lat 10, nakoniec i w Anglii, gdzie mają miejsce z początkiem każdego lat dziesiątka; we Francyi także nakazano dokonanie spisu na koniec roku obecnego lub na początek roku przyszłego; o Włoszech mających tak dzielnego reprezentanta statystyki, jakim jest naczelnik biura królestwa p. Bodio, nie można wątpić, że podążą za innemi państwami, tem więcej, że i tam spisy odbywają się regularnie co lat 10 a termin przypada na rok przyszły. Tego samego oczekiwać należy od innych państw europejskich, tak iż z wyjątkiem Rossyi i Turcyi w roku przyszłym uzyskamy nowe cyfry ludności dla wszystkich państw europejskich i dla Stanów Zjednoczonych. Jakkolwiek spisy te nie będą dokonane w jednym dniu wszędzie, tak jak sobie życzyli uczeni mężowie, zajmujący się badaniami statystycznemi, to przecież spisy dokonane zostaną w bliskich od siebie odstępach czasu, wszystkie mają za zadanie wykazać ludność faktyczną, czyli obecną w chwili spisu, wszystkie zbierają te same główne wiadomości; tak, że jeszcze nigdy nie nadarzała się sposobność lepsza do porównań, jak właśnie będzie to miało miejsce po uskutecznieniu tegorocznych spisów. Możność zważenia na jednej szali stosunków wszystkich cywilizowanych narodów ze względu na najważniejszy czynnik życia publicznego, jakim jest człowiek, nadaje pracy około przygotowującego się spisu nadzwyczajne znaczenie i nie dziw, że przedmiot ten budzi wszędzie w kołach naukowych i nawet po za niemi żywe bardzo zajęcie.

Oprócz tego powszechnego, rzec można, międzynarodowego znaczenia, jakie ma przyszły spis ludności z powodu, że odbędzie się współcześnie u wszystkich cywilizowanych narodów i da sposobność zmierzenia wzajemnie tych sił i zasobów potęgi społecznej, jaka leży w ludzkiej pracy, inteligencyi, sposobach zarobku i t. p. znamionach życia, a więc pomijając nawet te względy, spis tegoroczny ma jeszcze inne wyjątkowe powody, nadające mu wielkie dla nas znaczenie.

Jeśli weźmiemy kartę wpisową, jaką wydało ministerstwo w dodatku do cytowanego wyżej rozporządzenia widzimy, że każdy ma odpowiedzieć na następne pytania: imię i nazwisko, płeć, rok urodzenia, miejsce urodzenia, przynależność, wyznanie, stan, mowa rodzinna, zajęcie i powołanie, mianowicie zajęcie główne i poboczne, umiejętność czytania i pisania, ułomności cielesne lub umysłowe, obecność lub nieobecność stała czy czasowa, miejsce pobytu nieobecnego. Obok tak różnorodnych stosunków odnoszących się do osób, ze spisem ludności będzie również połączony spis bydła, mianowicie koni, osłów, i mułów, bydła rogatego, kóz. owiec, świń i pni.

Porównywając pytania stawiane teraz z temi jakie były czynione w czasie ostatniego spisu w r. 1869 widzimy główną różnicę w przydaniu dwóch nowych rubryk pierwszorzędnej ważności: jedna z nich o języku rodzinnym ma wskazać charakter narodowy i w następstwie ma posłużyć do wykazania stosunków narodowości w monarchii; druga rubryka o umiejętności czytania i pisania ma wskazać stopień ogólnego wykształcenia narodu i będzie wskazówką wpływu szkół ludowych, dając poznać, jak dalece i w jakich stronach kraju więcej lub mniej potrafiono sobie przyswoić tę pierwszą podstawę

abstrakcyjnego myślenia, i dalszego kształcenia się, jaką jest znajomość czytania i pisania.

Poznanie stosunków naszego kraju w tych tylko dwóch względach zasługiwałoby na obudzenie ogólnego interesu do mających się dokonać spisów, a tymczasem przez połączenie ze spisami konskrybcyi żywego inwentarza przybywa nowy bodziec do przywiązywania wielkiej wagi do całego przedsięwzięcia. Nietylko dobry spis inwentarza należy do bardzo ważnych wskazówek stanu gospodarstwa ogólnego, i mianowicie w kraju rolniczym ma pierwszorzędne znaczenie, ale dla Galicyi ma on teraz wyłączną jeszcze doniosłość. W skutek zamknięcia granicy od przypędu bydła stepowego ma Galicya podjąć ważne zadanie przemienienia swego gospodarstwa rolnego na hodowlę bydła opasowego. Poznanie dokładne stanu inwentarza może wiele przyczynić się do rozjaśnienia nadarzających się tu pytań i nadaje niezmierną wagę spisowi tak dalece, że można niemal z pewnością twierdzić, iż podobnego znaczenia spis inwentarza nigdy dotychczas dla nas nie posiadał.

GŁOSY PUBLICZNE.

WW. Pp. Bracia Kolischer i Markheim, właściciele fabryki papieru w Czerlanach, przesłali na me ręce 100 kilo papieru do rozdania pomiędzy ubogą młodzież szkolną.

Za ten hojny dar składam imieniem młodzieży uprzejme podziękowanie.

We Lwowie 10 października 1880.

Dr. Zygmunt Samolewicz,
dyrektor gimnazyum im. Franciszka Józefa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 25 wrześ. do 2 październ.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·60 do 10·50 zł. Żyto 8·80 do 9·50 złr. Jęczmień 5·60 do 7·— złr. Owies 5·50 do 6·50 złr. Hreczka 6·70 do 7·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·50 do 7·25 złr. Kukurudza nowa 6·— do 6·25 złr. Proso 6·— do 6·75 zł. Groch do gotowania 8·— do 10·50 zł. Groch pastewny 6·40 do 7·25 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 9·— do 12·— zł. Bobik 5·50 do 6·— złr. Wyka 5·— do 5·25 złr. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 46·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka 18·— do 19·— zł. Anyż rossyjski 36·— do 37·— złr. Anyż płaski 36·— do 39·— złr. Kminek 27·— do 29·— złr. Rzepak zimowy 11·25 do 11·75 złr. Rzepak letni 10·50 do 11·— złr. Rzepik zimowy 11·— do 11·25 złr. Rzepik letni 10·50 do 10·75 złr. Lnianka 9·— do 10·25 złr. Nasienie lniane 11·50 do 12·50 zł. Nasienie konopne 7·25 do 8·25 złr. Chmiel 35·— do 45·— złr. Spirytus gotowy 32·— do 32·50 złr.

OSTATNIA POCZTA

Z powodu nowej wersyi, według której J. E. Namiestnik Galicyi hr. Alfred Potocki miał powieźć do Wiednia projekt reklasyfikacyi dla Galicyi w celu przedłożenia go centralnej komisyi dla regulacyi podatku gruntowego, *Politische Correspondenz* upoważnioną została do kategorycznego zapewnienia, że p. Namiestnik pojechał do Wiednia wyłącznie w interesach prywatnych.

Komitet ośmnastu komisyi podatku gruntowego, ukończywszy 8 b. m. taryfowanie gruntów w Górnej Austryi i Morawie, przystąpił w sobotę do obrad nad operatem szacunkowym dla Szląska. W dłuższej generalnej debacie rozprawiano naprzód o stosunkach ekonomicznych tego kraju, a następnie rozpoczęto dyskusyę specyalną nad taryfą dla pól ornych.

Wiener Allg. Ztg. pisze pod dniem 9 b. m. „W centralnej komisyi regulacyi podatku gruntowego wydarzył się, jak nam donoszą, epizod następujący: Kraje alpejskie. Karyntya, Kraina i Styrya uskarżają się, jak wiadomo, na zanadto wysokie taryfy i żądają albo odpowiedniego podwyższenia taryf w innych krajach, albo też zniżenia swoich taryf. To ostatnie jest jednak niemożliwem z powodu, że termin do reklamacyi już upłynął. Ze względu, że także kontyngensowanie już jest uchwalonem, nie byłoby sposobu ulżenia ciężaru krajom alpejskim. Żażalenia tych krajów uważa jednak rząd za uzasadnione, to też centralna komisya proponuje jako jedyną możliwą drogę wyjścia, aby w tej sprawie przedłożono Radzie państwa osobny projekt ustawy. Że jednak wniesienie takiego przedłożenia pociągnęłoby za sobą nową zwłokę w regulacyi podatku gruntowego, jest rzeczą oczywistą.“

Czytamy w *Wiener Abendpost*: „Najj. Pan najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. raczył najłaskawiej zezwolić, aby niemieckie rządowe gimnazyum niższe w Pradze, tudzież drugie czeskie rządowe gimnazyum realne w Pradze, zostały uzupełnione przez stopniowe tworzenie wyższych klas gimnazyalnych, żeby założono w Pradze nowe niemieckie i nowe czeskie niższe gimnazya rządowe i żeby oba te zakłady otwarto w roku szkolnym 1881/82 ze wszystkiemi 4 klasami, dalej, żeby gimnazya komunalne w Reichenau i Młodym Bolesławiu (*Jungbunzlau*), począwszy od r. 1881, z zastrzeżeniem konstytucyjnego przyzwolenia potrzebnych kredytów, objęte zostały w bezpośredni zarząd państwowy.“

Fakt, że sąd obwodowy w Chebie, (Eger), uchylił konfiskatę rezolucyj sejmiku karlsbadzkiego, gdy przeciwnie sąd krajowy wiedeński konfiskatę tę zatwierdził, służy dziennikom wiedeńskim za przedmiot dyskusyi, w której wychodzą na jaw wprost sprzeczne z sobą zapatrywania. Podczas gdy naprzykład *Extrablatt* w wyroku sądu chebskiego widzi tylko „nowy świetny dowód niezawisłości austryackiego stanu sędziowskiego“, mniema *Neue fr. Presse*, że musi to wywołać zamęt w pojęciach i poczuciu prawnem obywatela, jeżeli znajduje się wobec takich, wprost sprzecznych z sobą orzeczeń. Dziennik ten porusza nadto pytanie, czy w ten sposób powaga rządu ma być udokumentowaną?

Deutsche Ztg. uważa za stosowne posunąć się jeszcze o krok dalej i wyrazić „dzielnym sędziom Chebu“ wdzięczność ludności niemiecko-austryackiej. „Wobec takiej taktyki, powiada *Wiener Abendpost*, znajdujemy się istotnie w kłopocie, czemu więcej dziwić się należy: czy naiwności, która „powagę“ rządu wprowadza w związek z wyrokiem niezawisłego sędziego, czyli też brakowi konsekwencyi, z jakim z jednej strony wnoszone są zastrzeżenia przeciw wywieraniu wszelkiego wpływu na przekonania prawne sędziów, z drugiej zaś strony te same przekonania prawne służą za powód do hymnów pochwalnych, ba nawet za przedmiot wdzięczności całej ludności niemiecko-austryackiej. Każdemu sumiennemu sędziemu milszą byłaby zaiste niezasłużona nagana niż tego rodzaju kompromitująca pochwała. Jeżeli dwie instancye sądowe wydadzą w jednej sprawie sprzeczne orzeczenia — wypadek, który, jak wiadomo, nierzadko się zdarza w praktyce tak karnej jak i cywilnej, dowodzi to właśnie, że sędziowie w Austryi są rzeczywiście niezawisłymi i ze oddają swe wotum jedynie według najlepszej wiedzy i sumienia. Z powagą rządu a względnie administracyi państwowej zdarzenie takie nie ma jednak absolutnie żadnego związku, ponieważ rząd przywykł respektować niezawisłość stanu sędziowskiego sumienniej, niż owa część prasy, która nietykalność ustaw i niezawisłość jurysdykcyi wprawdzie zawsze ma na ustach, mimo to jednak stara się gorliwie wciągnąć stan sędziowski w polityczną i narodową agitacyę stronnictw.“

W Wiedniu rozpoczął przedwczoraj swoje obrady zjazd austryackich inzynierów i architektów, do którego dało inicyatywę Lwowskie Towarzystwo politechniczne. Stowarzyszenia techniczne ze wszystkich części monarchii mają na tym zjeździe swoich reprezentantów. Na sobotniem pierwszem posiedzeniu wybrano prezydyum, do którego jako wiceprezydent wszedł także p. Julian Zacharyewicz, a jako sekretarz p. Paweł Stwiertnia. Zgromadzenie wyraziło Lwowskiemu Towarzystwu politechnicznemu podziękowanie za inicyatywę w zwołaniu zjazdu.

Król wirtemberski nie będzie na uroczystości kolońskiej, z powodu stanu swego zdrowia, przyjedzie za to następca tronu wirtemberskiego książę Wilhelm. Książę Hohenlohe wraz z innymi ministrami już jutro ma stanąć w Kolonii.

Poseł bawarski Rudhardt na własne żądanie odwołanym został z Berlina, a na jego miejce zamianowany radca legacyjny bawarski w Wiedniu, hr. Lerchenfeld.

Francuska rada ministrów postanowiła w sobotę przystąpić już w bieżącym tygodniu do wykonania dekretów marcowych. Treść uchwał trzymaną jest w tajemnicy.

Do *Bohemii* donoszą z Konstantynopola, że papież Leon XIII, dla wzmocnienia propagandy katolickiej między schizmatykami na Wschodzie, zarządził, ażeby misyonarze wschodni stosowali się wszędzie do miejscowego obrządku. W skutek tego Jezuici w Armenii otwierają missyę według obrządku armeńskiego a w Kairze według koptyjskiego, Dominikanie w Mossulu przyjęli obrządek chaldejski a Kapucyni w Merdin syryjski. W Rzymie spodziewają się, że tym sposobem osiągnięte zostaną liczne nawrócenia.

Król grecki, bawiący obecnie w Rzymie, miał długą konferencyę z ministrem Cairoli.

W dwóch hrabstwach irlandzkich ogłoszony został stan oblężenia. Rząd zamierza wzmocnić załogi, o ile na to siły wojskowe pozwolą.

Wiadomość o zamierzonem przez Anglików opuszczeniu wyspy Cypru nie potwierdza się. Zaprzeczył jej gubernator Biddulph w odpowiedzi na adres tamtejszego burmistrza.

Köln. Ztg. utrzymuje, ze pomimo wszelkich wieści odmiennie brzmiących flota połączona formalnie odwołaną zostanie przez mocarstwa. Eskadra angielska uda się do Malty, austryacka do Pola, inne do miejsc, które im wskażą właściwe rządy. Dziennik ten zapewnia, że lord Seymour miał już o tem zawiadomić dowódców eskadr i oznajmić im, że gdy książę czarnogórski nie chce rozpocząć walki, zadanie floty jest skończone, a dowódca każdej eskadry ma postąpić według swego uznania i instrukcyi. Następnie, stosownie do zapewnień tego dziennika, mocarstwa wypracują notę zbiorową, w której żądać będą od Porty wykonania wszystkich warunków berlińskiego traktatu. W poparciu tego żądania ma być wysłaną flota na Archipelag, jak się domyślać należy w zmienionym składzie. Na tej podstawie miało przyjść do porozumienia pomiędzy mocarstwami. Różnica opinii panuje jeszcze co do żądania Turcyi, aby fortece naddunajskie zostały zburzone. Nadto *Köln. Ztg.* donosi z Paryża, że w tamtejszych kołach oficyalnych panuje przekonanie, że polityka Gladstona awanturniczością swoją doprowadzi jego gabinet do upadku.

W tejże samej *Köln. Ztg.* w telegramie londyńskim czytamy, że Francya postanowiła zastosować swą postawę do Austryi i Niemiec, Rossya i Włochy przyjęły projekt angielski, te ostatnie jednak pod zastrzeżeniem zgody innych mocarstw. Austrya zaś i Niemcy nie odrzuciły go formalnie, ale dyskutują o szczegóły.

Według *Diritto* wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Francyi przyjęły propozycyę angielską, ażeby wywrzeć nacisk na Portę przez przerwanie komunikacyi z azyatyckiemi prowincyami.

W Porthsmouth wstrzymano odpłynięcie statku transportowego *Assistance* dla naładowania nań 50 tonn amunicyi wojennej i 54 dział przeznaczonych dla eskadry angielskiej na morzu Śródziemnem. Mówią, że administracya ma wysłać na morze Śródziemne eskadrę zwaną *detached squadron*, która jest gotową do odpłynięcia.

Ajencya Havasa donosi, że Riza-basza ma przybyć ze Skodry do Podgorycy i wejść w układy z księciem czarnogórskim, jeżeli to będzie możebne.

Najprzychylniejsze nawet Turcyi dzienniki słusznie zarzucają jej niezręczność, z powodu zajścia z pewną małoletnią włoszką, wykradzioną przez muzułmanina i „nawróconą“ na islamizm. Poseł włoski, hr. Corti zażądał jej wydania, Porta zaś, opierając się na „tureckich prawach“, odpowiedziała odmownie.

Jakiś fanatyk turecki wykonał w Smyrnie zamach na konsula generalnego włoskiego. Konsul Gubernatis jest ciężko ranny, sprawcę zamachu aresztowano.

Rząd turecki sprzedaje przez licytacyę lub obciąża długami znaczne posiadłości w Epirze i Tessalii będące własnością państwa. Dzieje się to jawnie, przez licytacyę, rząd grecki zaprotestował zatem przeciw takiemu postępowaniu notą przesłaną swoim reprezentantom. Charakterystycznem jest że w tej operacyi finansowej pośredniczą bankierzy grecy z Pera.

Korespondent petersburski *Allgemeine Augsb. Ztg.* potwierdza wiadomość o zerwaniu układów chińsko-rossyjskich (ob. *Sprawy Zagraniczne*). Markiz Tseng w skutek telegraficznego wezwania z Pekinu, którego się sam nie spodziewał, natychmiast zażądał paszportów i otrzymał je zaraz dla siebie i całego poselstwa. Pozostaje zatem wątpliwem jeszcze, czy układy zerwane zostały przez Rossyę, czy też przez Chiny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 10 października. Doniesienie dzienników, że rada ministrów uchwaliła odwołanie eskadry francuzkiej jest zupełnie nieprawdziwe. Rada ministrów dopiero w przyszłym tygodniu obradować będzie nad kwestyą, jaką postawę wobec nowej sytuacyi przyjąć należy.

Konstantynopol, 10 października. Posłowie niemiecki i francuzki starali się wpłynąć na sułtana i nakłonić go do ustępstw. Skutek dotychczas niewiadomy.

Mordercy amerykańskiego misyonarza zostali skazani jeden na śmierć, a dwaj inni na pietnastoletnie ciężkie roboty.

Londyn, 10 października. *Pall-Mall Gazette* donosi, że mocarstwa zgodziły się na wysłanie flot na Archipelag celem wywarcia faktycznego nacisku na sułtana. Wykonanie tego na podstawie zgody europejskiej powziętego postanowienia poruczone będzie przynajmniej eskadrom trzech państw, które działać będą jako mandataryusze.

Paryż, 11 października. Agencya Havasa w telegramie z Konstantynopola potwierdza że turecka rada ministrow uchwaliła natychmiastowe i bezwarunkowe ustąpienie Dulcigna.

Paryż, 11 października. W departamencie Ariége republikanin Anglade a w departamencie Côtes du Nord Carne i Duval, członkowie unji konserwatywnej, zostali wybrani senatorami. Departamen Ardéche wybrał republikanina Fradel deputowanym.

Rzym, 11 października. Papież przyjął króla i królową Grecyi, którzy zwiedzili grób Wiktora Emanuela. Poseł turecki Turkhan-bej został powołany do ministeryum spraw zagranicznych w Konstantynopolu na urzędowanie; powraca tutaj dla wręczenia listów odwołujących.

Londyn, 11 października. *Daily Telegraph* donosi, że Porta zapewne postanowi odstąpić Dulcigno, mimo to jednak obstawać będzie przy żądaniach odnoszących się do demonstracyi morskiej. *Times* donoszą z zastrzeżeniem, że sułtan zgodził się na bezwarunkowe oddanie Dulcigna.

Daily News piszą że zapowiedziana rada ministrów została odroczoną. Gabinet londyński proponował wpłynięcie eskadry do zatoki smyrneńskiej dla nałożenia *embargo* na handel.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 października 1880, godzina 2 m. 30 Losy kredytowe 176·—, Węg. akcye kredyt. 239·25. Akcye anglo-austr. 105·—, Akcye banku Union 103·—, Akcye kolei Karola Ludwika 266·—, Akcye kolei północnej 241·75, Akcye kolei południowej 80·25, Akcye kolei Alföld 148·50, Akcye kolei Elżbiety 187·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 158.—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 138·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 84·25, Galic. oblig. indemn. 96·75. Losy z r. 1864 171·—, Losy regulacyi Cissy 105·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 13·80, Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 121·—. Rubel papierowy 1·18¾. Wiedeńskie losy 112·50, Węgierskie losy 104·50, Mark. niemieck. — —, Węgierska renta 105·55. Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 9 października 1880, godzina 4 m. 53 Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionsbank ——, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 101·30, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 98·25, Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 11 października 1880, godz. 10 m. 30, Akcye kredytowe 267·10 Anglo-austr. 101·10, Akcye banku Union 96·—, Kolej Kar. Ludw 257·75. Południowa —·—, Napoleonsdor 9·46— Rubel papierowy 1·17, Renta pap. —·—. Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 9 październ. Wiedeń: Pszenica 12·— do 13.— zł., żyto 10·50 do 11·20 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·— do 34·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 12.05 do 12·10 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł Berlin: Pszenica żółta (na jesień 220·50, żyto —·—, spiritus loco 58·80, olej rzepakowy 54·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr 59·25, olej rzepakowy 74·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 października 1880.

Hotel Angielski.

Pp. J. Scholz z Tarnopola. Dr. T. Biliński z Kozowy K. Boniecki z Kornic. W. Wolański z Duplisk.

Hotel Warszawski.

Pp. R. br. Kanitz z Wiednia. J. Jakubowski z Czerniowiec

Hotel Lazarusa.

Pp. A. Bernadiner z Wiednia. M. Stern z Wiednia. D. Grün z Pesztu. J. Smolnicki z Roman.

Hotel George'a.

Pp. Z hr. Mniszek z Rossyi. B. Opoczyński z Kijowa. K. Wiszniewski z Dobrzan. P Mühler z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. L. Hoszowski z Przeworska. J. Piwniczek z . rodów. P. Woydt z Berlina. M. Quitner z Wiednia. A. Schmahl z Berna. G. Schwarz z Wrocławia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. H. br. Wilczek do Samoklęskl. M. Bibesco do Czerniowiec. Dr. I. Ehrlich do Sambora. Dr. K. Gottlieb do Brzezan. J. Bankowski do Brzeżan. R. Barmański do Leszczyny. O Orłowski do Połowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 11 października 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.85mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5.9°C. Psychrometr wilgotny + 5.0°C. Prężność pary 6.0mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 8.

Temperatura powietrza 4.7°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763.65mm.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 października 1880

	płacą zł.	kr.	żądają zł.	kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	267	75	270	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	160	—	163	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	—	300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	25	92	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	—	98	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	20	102	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	99	50	102	—
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	96	50	97	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	50	5	61
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	37	9	47
Półimperyał	9	64	9	76
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	73
„ „ papierowy	1	17¾	1	20
100 marek niemieckich	57	90	58	70
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 października 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	71.20	71.35
luty-sierpień	71.30	71.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.45	72.60
kwiecień-październik	72.45	72.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	122.—	122.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	131.	131.50
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	28.—	30.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	143.—	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr	100.25	100.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.—	87.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	95.50	—.—
Galicyi	96.75	97.25
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	93.80	94.40
Węgier	94.50	95.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.50	116.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	280.90	281.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	785.—	795.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	150.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	819.	821.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	72.50	73.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	532.—	535.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	189.25	189.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2430.—	2440.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	272.30	272.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	163.—	163.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	276.75	277.25
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	81.50	82.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	138.50	139.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	100.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.25	117.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	100.50	101.25
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	91.75	92.25
„ „ „ po 5 proct.	97.60	97.80
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.60	97.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	99.50	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	102.20	102.35
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	100.—
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	100.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.50	89.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. oz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	83.—	84.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.25	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	105.50	—.—
„ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ III. „	102.75	103.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.50	91.—
z r. 1867	93.25	93.75
z r. 1868	90.—	90.25
z r. 1873	89.50	90.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.75	85.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	39.—	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	103.50	104.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	19.90	20.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.50	17.—
Salma po 40 zł. m. k.	49.50	50.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.—
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.50	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.50	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.30	118.40
Paryż za 100 fr.	46.60	46.60
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.42.—	9.42.50
Rossyjski imperyał	9.70.—	9.72.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 października 1880

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	—
„ „ „ w srebrze	71	75
Renta w złocie	85	60
Losy pożyczki z roku 1860	129	—
Akcye banku austro-węgierskiego	815	—
„ „ kredytowego	274	-
Londyn	118	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	42½
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	20

Doniesienia urzędowe.

(6931 1—3) **Edykt.**

L. 41375. C. k. sąd krajowy we Lwowie wskutek prośby Majera Wolfa 2im. Czoppa de praes 10 września 1880 l. 41375 wzywa niniejszem wszystkich, którzyby do sumy wekslowej 580 zł. pol. w stanie biernym tutejszej realności C. N. 520¾ obecnie proszącego własnej, pod dniem 11 czerwca 1880 do l. 7622 wedle Dom. 20 pg. 118 n. 3 on. na rzecz Lei Rosenstrauch hipotekowanej jakiekolwiek sobie prawa rościli, by takowe wciągu jednego roku t. j. po dzień 15 października 1881 tem pewniej zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie tego czasu na ponowne żądanie proszącego powyższa pozycya amortyzowaną i wykreśloną zostanie.

Lwów dnia 25 września 1880.

(6905 1—3) L. 1772.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 28 października, 11 listopada i 2 grudnia 1880 o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 25 zł., na trzecim zaś i poniżej tejże sprzedawanemi będą dwie parcele gruntu pod l. 79 w Biały położone, dłużnika Wojciecha Fieka własne, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Budzenia 5 zł. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć, lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego.

Maków 30 lipca 1880.

(6935 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2938. Celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla zdrowych i chorych więźniów w c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie na rok 1881 rozpisuje się konkurencya.

Pisemne oferty ostemplowane i opieczętowane przy równoczesnem złożeniu wadyum pięć i pół tysięcy guldenów w gotówce lub w papierach wartościowych do kaucyi przypuszczalnych mają być złożone w dyrekcyj zakładu najdalej do dnia 28 października 1880 o godzinie 12 w południe.

Spis potraw, warunki ofert i kontraktu, jakoteż ceny fiskalne, przejrzeć można w tutejszej kancelaryi.

Oferty muszą być przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i przezwiska z dokładnem podaniem miejsca mieszkania zaopatrzone, zawierać mają podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach, tudzież i oświadczenie, że oferent przejrzał spis potraw, jakoteż warunki ofert i kontraktu, i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Dalej muszą być oferty na blanketach w dyrekcyj zakładu do tego celu przyłagodzonych wystosowane, przeto ubiegający się mają takowe blankiety w dyrekcyj zakładu podnieść.

Oferty niedokładne lub powyższem wadyum nie pokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub po upływie wyż wyrażonego terminu podane, nie będą uwzględnione.

Wszystkie złożone wadya pozostaną aż do rozsztrzygnięcia c. k. Nadprokuratoryj państwa w depozycie dyrekcyj zakładu karnego.

C. k. dyrekcya zakładu kar. dla mężczyzn.

Lwów dnia 9 października 1880.

(6912 1—3) **Edykt.**

L. 34757. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensy małoletnich Tytusa i Alojzyi Faltów w kwotach 850 złr. i 200 złr. w. a. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż realności pod l. 780¼ we Lwowie położonej, wedle Dom 229 pag. 383. n. 3 haer. Adolfa Banka własnej, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie na dniu 11 listopada 1880 o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Przedmiotem sprzedaży jest realność pod l. 780¼ we Lwowie położona, wedle Dom. 229 pag. 383 n. 3 haer. egzekuta Adolfa Banka własna, wedle przyjętego uchwałą tut. sądu z 24 stycznia 1880 l. 2971 do wiadomości sądowej protokołu oszacowania na sumę 25453 zł. 20 ct. oceniona.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość tej realności t. j. sumę 25453 złr. 20 ct. w. a. z tym jednak dodatkiem, że realność ta na powyższym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest jako wadyum złożyć sumę 1272 zł. 66 ct. do rąk komisyi licytacyjnej gotów lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego albo w listach zastawnych c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, lub w obligacyach indemnizacyjych.

Resztę warunków licytocyjnych, protokoł oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony i wiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 10 kwietnia 1880 t. j. po dniu wystawienia wyciągu tabularnego powyższej realności prawa rzeczowe na takowej uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub następne wcale nie lub wcześnie doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego uchwałą z 1 maja 1880 l. 16982 kuratora adwokata Dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. Dr. Hryszkiewicza i przez niniejszy edykt.

Lwów dnia 25 września 1880.

(6919 1—3) **Edykt.**

L. 7548. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 1539 zł. 64 ct. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż folwarku „Eugeniówka“ Dom. 506 pag. 361 uhr. 1 zapisanego w powiecie Przemyślańskim położonego z kompleksu dóbr Baczowa wydzielonego w tutejszem zabudowaniu sąd. dnia 9 listopada i dnia 14 grudnia 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 5876 zł. w. a.

Wadyum wynosi 587 zł. 60 ct. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze, dla wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata Dr. Wesołowskiego ze zastępstwem przez adw. Dr. Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 25 września 1880.

(6921 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9995. Ustanowiony w masie rozbiorowej Izaaka Kruga zarządca masy Osias Strassberg złożył swój urząd a zarząd masy został tymczasowo tegoż zastępcy Adolfowi Rager poruczony. Wskutek tego wyznacza się na mocy rozporządzenia c. k. Przemyskiego sądu obwodowego z dnia 15 września 1880 do l. 10527 termin do wyboru nowego zarządcy masy na dzień 20 października 1880 o godzinie 10 przed południem, na który też i wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa się.

Z c. k. sądu powiatowego

Jarosław 28 września 1880.

(6908 1—3) **Edykt.**

L. 3470. Wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 28 lipca 1880 l. 7997 uznano Jana Leśniaka z Sąd. Wiszni za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Bazylego Tarnawskiego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia 30 sierpnia 1880.

(6865) **Obwieszczenie.**

L. 11583. C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 28 września 1880 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma S. Gabel, dla handlu żelazem w Jarosławiu.

Przemyśl 30 września 1880.

L. 19160. (6705 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Tarnowska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych, wymienionych w załączonym wykazie w drodze publicznej licytacyi na czas, od 1 stycznia 1881 wydzierżawionym zostanie.

Dnie, na których licytacya się odbędzie, jako też ceny fiskalne wyrażone są w wyżej załączonym wykazie.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, jako też u wszystkich komisarzy straży skarbowej.

W Y K A Z

okręgów dzierżawnych Tarnowskiego powiatu skarbowego, w których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa na czas, począwszy od 1go stycznia 1881 jest do wydzierżawienia.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania		Wadyum		Dzień licytacyi		Termin do wniesienia ofert pisemnych	UWAGA
			złr.	ct.	złr.	ct.				
1	Wojnicz	mięso	1510	50	151	—	18 października 1880	przed południem	18 października 1880	aż do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi
2	Brzesko	mięso	3766		377	—	19 „ „		19 „ „	
3	Bochnia	mięso	5800		580	—	20 „ „		20 „ „	
4	Mielec	mięso	3885	50	386	—	28 „ „		28 „ „	
5	Tarnów	mięso	22164	—	2217	—	5 listopada 1880		5 listopada 1880	
6	Żabno	mięso	1950	—	195	—	8 „ „		8 „ „	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnów dnia 29 września 1880.

L. 16166. (6719 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina i moszczu w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1881, lub też do końca grudnia 1882 i 1883 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winny być wniesione do godziny rozpoczęcia licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierżawy do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze i u nadzorów straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Turce i Rudkach.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawy	klasa taryfy co do podatku od mięsa	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa		od wina		Licytacya odbędzie się od godziny 9tej z rana do 2giej z południa w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze dnia
			zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Drohobycz	II	38385	18	—	—	25 października 1880
2	Komarno	III	3150	—	—	—	25 października 1880
3	Medenice	III	1005	—	—	—	25 października 1880
4	Rudki	III	—	—	112	—	26 października 1880
5	Sambor	II	14327	—	854	18	26 października 1880
6	Staremiasto	III	2635	72	—	—	26 października 1880
7	Skole	III	2160	—	365	—	27 października 1880
8	Turka	III	—	—	240	—	27 października 1880
9	Podbuż	III	705	—	—	—	27 października 1880

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Sambor dnia 30 września 1880.

(6771 3—3) **Edykt.**

L. 2743. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 40 zł. 67 ct. w. a. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przetargowa sprzedaż realności pod nr. 90 w Rudce Stefana i Anny Lutych własnej, na dniu 11 listopada, 25 listopada i 9 grudnia 1880, o 10 godzinie rane, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 160 zł., a zakład 16 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 15 sierpnia 1880.

(6764 3—3) **Edykt.**

L. 21717. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w drodze egzekucyi prawomocnego orzeczenia Magistratu miasta Krakowa z dnia 27 sierpnia 1879 r. l. 11779, na zasadzie rozp. minist. z dnia 2 września 1856 r. l. 164 D. P. P., celem zaspokojenia kosztów egzekucyi w kwocie 19 zł. 9 ct., 58 zł. 9 ct. i 6 zł. 36 ct. już przyznanych, oraz obecnie w kwocie 13 zł. 68 ct. się przyznających, ponownie rozpisaną zostaje dozwolona uchwałą z dnia 25go kwietnia 1879 r. l. 10766, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 181 Dz. VIII. (L. 114 lit. A i B Gm. X.) w Krakowie położonej, za pustkę uznanej, i do Samuela Katza czyli Buchberga i małż. Chaima i Süssli Teschnerów należącej, pod warunkami uchwałą z dnia 19 grudnia 1879 r. l. 30623 ustanowionemi i ogłoszonemi; do licytacyi tej wyznacza się termin jeden na dzień 29 grudnia 1880 r., o godzinie 10 z rana w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, na którym realność ta także poniżej ceny szacunkowej, która 495 zł. w. a. wynosi, to jest za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 24 zł. 75 ct. a. w., reszta warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej. O czem wszystkie strony interesowane zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 17 września 1880.

(6767 3—3) **Edykt.** L. 10651.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Singera, że wezwano c. k. sąd powiatowy w Dębicy o wykonanie dozwolonego tut. sądową uchwałą z dnia 7go grudnia 1876 l. 18395 przeniesienia ruchomości jego w sprawie jego ze Sarą Ryfką Rechtową o 150 zł. a. w. z pn.

Kuratorem dla niego zamianowany został adw. dr. Psarski w Tarnowie.

Zarazem się go wzywa, ażeby albo środki prawne kuratorowi swemu wskazał, albo o miejscu swego pobytu lub też o nazwisku swego pełnomocnika sądowi doniósł.

Tarnów dnia 5 sierpnia 1880.

(6760 3—3) **Edykt.**

L. 3836. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realnosci pod l. k. 466 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną dłużnika Kazimierza Dzieży stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 29 listopada, dnia 22 grudnia 1880 i dnia 29 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 620 zł.

Wadyum zaś 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 15 września 1880

(6768 3—3) **Edykt.**

L. 12142. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza niniejszem, że na podstawie dokonanego w dniu 26 sierpnia 1880 wyboru wierzycieli masy konkursowej Anschla Liebschütza zatwierdził tymczasowo ustanowionego zarządcę tejże masy dr. Alojzego Malawskiego i zarazem zastępcę tegoż mianuje dr. Phoebusa Salomona.

Tarnów dnia 9 września 1880.

(6759 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 967. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, iż w dniach 12 listopada 1880, 15 grudnia 1880 i 17 stycznia 1881 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. 4 w Rrzazie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Dmitra Czolij własnej się odbędzie, na zaspokojenie pretensyi Leizora Reinharz w kwocie 11 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 10 procent.

Bliższe werunki w aktach tutejszej registratury.

Bolechów 13 marca 1880.

(6746 3—3) **Edykt.**

L. 6534. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że na zaspokojenie wierzytelności Meilecha Bellera w kwocie 130 złr. w. a. z pn. dnia 9 listopada, 14 grudnia 1880 i 18 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 195 w Grodzisku dolnem położonej, na 1335 zł. oszacowanej, dłużników Sebestyana i Elżbiety Zwolińskich własnej.

Zakład wynosi 133 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 20 sierpnia 1880.

(6745 3—3) **Edykt.**

L. 6996. C. k sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 5 listopada, 7 grudnia 1880 i 14 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy gruntu pod l. k. 20 w Dornbachu położonego, na 250 zł. oszacowanego, do spadkobierców Fryderyka Kracha należącego, na zaspokojenie wierzytelności Szandli Sonnenblikowej w kwocie 961 zł. 80 ct.

Zakład wynosi 25 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 31 sierpnia 1880.

(6780 3—3) **Edykt.**

L. 40800. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dr. Franciszka Müllera, a względnie tegoż z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Salamon i Lea małżonkowie Hiss dnia 6 września 1880 r. dl. 40800 wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie zaintabulowanej, w stanie biernym realności pod l. 45 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na rzecz Dr. Franciszka Müllera sumy 310 złr. m. k. za zgasłą, i o wykreślenie takowej, oraz, że celem doręczenia tego pozwu pozwanemu ustanowiono dlań kuratorem adw. Dr. Skałkowskiego, zaś zastępcą tegoż adw. Dr. Krówczyńskiego.

Lwów 25 września 1880.

(6782 3—3) **Edykt.**

L. 40798. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Arona Buxbau i jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że z powodu wniesionej dnia 6 września 1880 l. 40798 przez Salamona i Lei małż Hissów przeciw Aronowi Buxbau z życia i miejsca pobytu niewiadoniemu i jego z życia, nazwiska i mniejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom prośby o uznanie prawa dwuletniego najmu za zgasłe i wykreślenie takowego ze stanu biernego realności pod l. 45 $^{3}/_{4}$ we Lwowie ustanawia dla nich kuratorem p. adw. Dr. Gottlieba we Lwowie a jego zastępcą p. adw. Dr. Jekelesa we Lwowie polecając im, aby takowych stosownie do obowiązujących ustaw sumiennie i gorliwie zastępowali.

O tem uwiadamiamy z życia i miejsca pobytu niewiadomego Arona Buxbau i jego z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców z zawezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili dotyczące akta, lub innego zastępcę ustanowili, gdyż inaczej złe stąd wynikające skutki przypisać sobie będą musieli.

Lwów dnia 18 września 1880.

(6710 3—3) **Edykt.**

L. 2340. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Maciejowi Nowakowi o 200 złr. z pn. sprzedaną będzie realność pod l. k. 119 gminy katastralnej Frydrychowice l. wyk. hip. 119 objęta w drodze publicznej licytacyi, która dnia 8 listopada, 6 grudnia 1880 i 10 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 9tej z rana w tymże sądzie przedsięwziętą zostanie.

Sumę wywołania stanowi cena szacunkowa 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Na pierwszym terminie realność za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

P. adwokat Dr. Henryk Krobicki jest kuratorem wszystkich wierzycieli, którzyby po dzisiejszym dniu do hipoteki przedać się mającej realności weszli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucya licytacyę zarządzająca nie mogła być doręczoną.

Andrychów dnia 22 lipca 1880.

(6781 3—3) **Edykt.**

L. 40799. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Israela Mojżesza Malles a względnie tegoż z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Salamon i Lea małż. Hiss. dnia 6 września 1880 do l. 40799 wnieśli przeciw temuż pozew o uznanie zaintabulowanej w stanie biernym realności pod l. 45 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej na rzecz Izraela Mojżesza Malles kaucyi 6 duk. za zgasłą i o wykreślenie takowej, oraz że celem doręczenia tego pozwu pozwanemu ustanowiono dlań kuratorem adwokata Dr. Skowrońskiego zaś tegoż zastępcą adwokata Dr. Gajewskiego.

Lwów dnia 25 września 1880.

(6821 3—3) **Edykt.**

L 2100. C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza niniejszem, że dnia 15 listopada 1880 o godzinie 11 przed południem odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności lk. 62 sub. rep. 17 w Mikluszowicach, ciała tabularnego nie stanowiącą na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w jednym terminie za jakąbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Bochnia dnia 10 sierpnia 1880.

L. 14.840. (6802 3—3)

WYKAZ

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1go stycznia 1881 do końca grudnia 1881 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata t. j. do końca grudnia 1883 lub bezwarunkowo na lat trzy t. j. od 1 stycznia 1881 do końca grudnia 1883.

Okręg dzierżawny	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny	Cena wywołania czyli roczny czynsz		Wadyum ma być złożone w kwocie		Rok, miesiąc i dzień w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
			złr	ct.	złr.	ct.		
Brody	—	wina	1355	—	135	50	dnia 18go października 1880 od 9tej godz. z rana do 2giej godziny po południu.	C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu — Brody.
Radziechów	III.	mięsa	1160	99	116	10		
Załośce	III.	„	2624	$99\frac{1}{2}$	262	50		
Gołogóry	III.	„	1301	50	130	15		
Pomorzany	III.	„	1000	15	100	—	dnia 19go października 1880 od godz. 9tej z rana do 2giej godziny po południu	
Kamionka str.	III.	„	2450	—	245	—		
Złoczów	III.	„	6200	25	620	—	dnia 20go października 1880 od godz. 9tej z rana do 2giej godziny po południu.	
Bełz	III.	„	2160	60	216	10		

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Brody dnia 26go września 1880.

(6827 3—3) L. 10036/pr.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia kilka posad Starostów w randze VII. klasy a ewentualnie sekretarzy namiestnictwa w randze VIII. klasy z systemizowanymi dla tychże poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do 25 października 1880

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść podania swoje zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do prezydyum c. k. namiestnictwa.

Z prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 3 października 1880.

(6818 3—3) **Edykt.**

L. 13396. C. k. sąd obwodowy w Tarnodolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 zł. w. a. z pn. na rzecz Anieli z Uszyńskich Michalewskiej odbędzie się dnia 19 października 1880 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4 z powodu niedotrzymania warunków licytacyi przez Mojżesza Markusa Rathaus na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya $\frac{1}{4}$ części realności 245/258 w Tarnopolu położonej, na Henię Wolkenberg dotąd zapisanej.

Cenę wywołania stanowi suma 550 zł. 95 ct. jednak wspomniona $\frac{1}{4}$ części realności sprzedaną będzie nawet niżej ceny szacunkowej, za cenę, którą przy sprzedaży zaofiarują.

Wadyum 55 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol dnia 27 września 1880.

(6820 3—3) **Edykt.**

L. 2101. C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że w dniu 15 listopada 1880 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności l. D. 91 w Mikluszowicach, ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Barbary Hyrców własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w jednym terminie za jakąbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę waruuków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

Bochnia dnia 10 sierpnia 1880.

(6794 3—3) **Edykt.**

L. 5745. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 subr. 30 w Pochówce, dłużnika Dmytra Iwaniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 października, 19 listopada i 17 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie, także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 28 sierpnia 1880.

(6796 3—3) **Edykt.**

L. 9907. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Gertrudę Morze, że dnia 3 grudnia 1879 l. 15125 spadkobiercy Józefa Krajewskiego pozew przeciw spadkobiercom Józefa Morze i przeciw niej o ekstabulacyę sumy 371 duk. holl. z części dóbr Ladzkiego wnieśli, na który uchwałą z dnia 20 grudnia 1879 l. 15125 pisemne postępowanie wdrożono i dla niewiadomej Getrudy Morze kuratora w osobie adw. Dr. Kwiatkowskiego, któremu rubrum pozwu doręczono, ustanowiono.

Wzywa się zatem Getrudę Morze, by ustanowionemu zastępcy potrzebne do obrony dowody udzieliła lub innego zastępcę sobie wybrała, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z tąd skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Stanisławów 21 sierpnia 1880.

(6800 3—3) **Edykt.**

L. 7617. C. k. sąd powiatowy w Szczercu niniejszem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jurka Skoczyłasa, że w sprawie egzekucyjnej Meilecha Mischla przeciw niemu o 100 zł. w. a. z pn. w skutek prośby Meilecha Mischla de pr. 3 września 1880 l. 7617 celem doręczenia uchwał z dnia 28 kwietnia 1879 l. 3778 i dnia 25 czerwca 1879 l 5106 nimniej dalszych w tej sprawie zapaść mogących uchwał ustanowiony został dla niego kuratorem pan Józef Gryczmański ze Szczerca, któremu doręcza się powyższe uchwały.

Szczerzec 15 września 1880.

(6772 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 10181. W dniach 9go lutego, 8 marca i 5go kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk 8 subrep. 77 w Wojsławicach położonej dłużnika Piotra Tymoszczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 14 września 1880.

(6823 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2799. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 562 złr. 55 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 70 w Krzywczu położonej, wedle wykazu 499 ks. gł. gminy Krzywcza, dłużnika Antoniego Sawickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 9 listopada, 7 grudnia 1880 i 11 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1100 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze, kuratorem innych wierzycieli p. Emil Rad z Mielnicy.

Mielnica dnia 22 czerwca 1880.

(6826 3—3) **Edykt.**

L. 42642. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia, z życia i miejsca pobytu nieznaną Agatę Bogdańską a względnie jej nieznanych spadkobierców, że przeciw nim Hilary Ortyński dnia 21go września 1880 do l. 42642 wniósł pozew o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 2400 złr. pol. z ceny kupna dóbr Byków i Ortynice za zgasłe i o wykreślenie z tej ceny kupna, w skutek czego termin dziewięćdziesięciu dniowy do wniesienia obrony wyznaczony został. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, tedy c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem a jego zastępcą adwokata Dr. Siterskiego mianował, z którym to kuratorem sprawa niniejsza wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 25 wrzesnia 1880.

(6819 3—3) **Edykt.**

L. 6928. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa posiadacza oryginalnej karty depozytowej przez dom handlowy Natansohn & Kallier panu A. Schamie Łakatscher w Brodach dnia 1go sierpnia 1877 dla Miny Bernstein i Salamona Süssmana na listy zastawne Chersońskie i Kijowskie tudzież na bilety bankowe i kredytowe w łącznej nominalnej wartości 11.800 rubli ross. wydanej, ażeby takową w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni sądowi przedłożył, inaczej za umorzoną uznaną zostanie.

Złoczów 18go września 1880.

(6811 3—3) **Edykt.**

L. 6480. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że dnia 22go kwietnia 1875 zmarł w Kozowie z pozostawieniem majątku Paweł Choma. Gdy zaś pobyt jego współspadkobiercy Andrzeja Chomy nie jest c. k. sądowi wiadomy, przeto wzywa się tegoż aby się tu do c. k. sądu w przeciągu jednego roku zgłosił i oświadczenie swoje do tego spadku podał gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnego kuratorem p. Stanisławem Neweliczem z Kozowy przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa dnia 30 sierpnia 1880.

(6743 3—3) **Edykt.**

L. 3858. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że na zaspokojenie wierzytelności Herscha Steinboka w kwocie 100 zł. w. a. z pn. dnia 5go listopada 1880, 7go grudnia 1880 i 18go stycznia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 319 w Grodzisku dolnym położonej, na 1606 zł. oszacowanej, dłużnika Piotra Struga własnej.

Zakład wynosi 160 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 26 lipca 1880.

(6730 3—3) **Edykt.**

L. 12867. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że dnia 11go listopada 1880 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya dóbr „Sokoliki i Łuszczany“ w powiecie Turka położonych, wedle Dom. 334 pag. 37, 38 n. 29 i 26 haer. Franciszka i Wandy Longchamps własnych w celu wydobycia pretensyi austro-węgierskiego Banku narodowego, i galicyjskiego Banku hipotecznego.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr 43900 złr. w. a.

Wadyum wynosi 2195 złr.

Na tym terminie zostaną dobra te także niżej ceny szacunkowej sprzedane, lecz nie niżej 10.000 zł.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sambor dnia 7go września 1880.

(6731 3—3) **Edykt.**

L. 12734. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu ściągnięcia wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 8393 złr. 10 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie w dniach 18 listopada i 16 grudnia 1880 każdego razu o 10tej godzinie w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż dóbr Szeptyce wedle Dom 196 p. 175 n. 25 haer obecnie karta własności B. poz. 6 i 7 Seweryna Augustynowicza własnych, pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 41066 złr. w. a. obrachowana.

Wadyum wynosi 4106 zł. wa. i może być złożone bądź w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź też w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu w Gazecie Lwowskiej notowanego obliczanych.

Gdyby w powyższych dwu terminach rzeczone dobra wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie zostały sprzedane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 22go grudnia 1880 o godzinie 10 rano z tem, że niestający wierzyciele za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej ragistraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, obydwie strony, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie w czas doręczoną została, do rąk kuratora adw. Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor dnia 7 września 1880.

(6740 3—3) **Edykt.**

L. 6673. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że na prośbę Adama Bieńkowskiego de praes 21 lipca 1880 l. 6673 zapadła uchwała z dnia 18 sierpnia 1880 dozwalająca intabulacyę proszącego za właściciela połowy realności pod l. k. 238 w Czortkowie a ponieważ miejsce pobytu Paraskiewii Pieńkowskiej nie jest wiadome przeto ustanawia się dla niej kuratora adw. Dra Czaczkowskiego i temuż zapadłą uchwałę się doręcza.

Wzywa się przeto Paraskiewję Pieńkowską, ażeby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego sobie zastępcę obrała, inaczej wynikające złe skutki sobie przypisać będzie musiała.

Czortków dnia 18 sierpnia 1880.

(6737 3—3) **Edykt.**

L. 7135. C. k. sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 23 listopada, 23 grudnia 1880 i 26 stycznia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 40 w Staromieściu położonej, wedle wykazu hipotecznego 125 B. p. 1. Józefa Bindugi własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 104 złr. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1060 złr. lub wyżej tejże w trzecim terminie zaś niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 106 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 20 września 1880.

(6732 3—3) **Edykt.**

L. 13487. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Barbarę Forcowiczową i tejże nieznanych spadkobierców, że pod dniem 11 września 1880 l. 13487, wniósł Izak Dukatenzeiler przeciw tymże pozew o uznanie za właściciela $\frac{1}{8}$ części realności pod nr. k. 46/94, w Samborze, w dzielnicy miejskiej wedle dom. tom. I. pag. 121, n. 2 haer. na imię Barbary Forcowiczowej zaintabulowanej i że dla tychże zdekretowany pozew, celem wniesienia obrony w 90 dniach do rąk tychże ustanowionego kuratora adw. dr. Pawlińskiego doręczono, któremu pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe skutki wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor dnia 21 września 1880.

(6840 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1064. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 173 zł. 46 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 40 subrep. 48 w Oskrzesińcach położonej, dłużnikowi Dmytrowi Pawłów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 28go października 1880, 25go listopada 1880 i 29 grudnia 1880, każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn dnia 20 maja 1880.

L. 15.685. (6831 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina i moszczu w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1881 do końca grudnia 1881 lub też do końca grudnia 1882 lub 1883 z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu niżej oznaczonym publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winny być wniesione najdalej do 25go października 1880 do godziny 1ej po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i u nadzorów c. k. straży skarbowej.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Podatek od mięsa wedle III klasy	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa zł.	kr.	od wina zł.	kr.	Licytacya odbędzie się od godziny 9tej z rana do 2giej po połud. w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
1	Jaryczów z 9 miejscowściami	„	960	—	—	—	dnia
2	Gródek z 47 „	„	7040	—	—		26 października 1880
3	Janów z 24 „	„	1561	—	—	—	
4	Mikołajów z 14 „	„	1460	—	—	—	
5	Żółkiew z 29 „	„	5040	—	—	—	
6	Winniki wieś	wina	—	—	45	—	
7	Mostywielkie	„	—	—	15	—	
8	Machliniec	„	—	—	5	—	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 2go października 1880.

(6833 2—3) **Ogłoszenie.** L. 17364.

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1880 do końca marca 1880.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 października do końca marca 1881 jak następuje.

W dawniejszym obwodzie	za jazdy ekstra pocztą		pocztą zwyczajną	
a) Brzeżańskim, Czortkowskim, Kołomyjskim, Stanisławowskim, Tarnopolskim i Złoczowskim	—	99	—	83
b) Krakowskim	1	10	—	92
c) Lwowskim, Przemyskim, Rzeszowskim, Samborskim, Stryjskim, Tarnowskim i Żółkiewskim	1	4	—	87
d) Nowo Sądeckim i Sanockim	1	7	—	89
e) Wadowickim	1	15	—	96

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametr.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pozostają niezmienione.

Lwów dnia 4 października 1880.

(6872 2—3) **Edykt.**

L. 1579. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Wolfa w kwocie 100 złr. z pn. z procentem po 6 prc. od dnia 13 kwietnia 1875 realność w Majdanie pod Nr. kons. 141 położona Krzysztofa Schössera własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach 19 października 1880, 14 listopada 1880 i 20 grudnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 305 złr.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

W Kolbuszowej dnia 8 maja 1880.

(6886 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 44564. Celem nadania stypendyum z fundacyi mieszkańców byłego obwodu sądeckiego o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie tylko dla ubogich uczniów szkół publicznych, urodzonych w byłym obwodzie sądeckim (z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała).

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu na dowód pochodzenia z byłego obwodu sądeckiego, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego.

Królestwo Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 6 października 1880.

(6869 2—3) **Edykt.**

L. 10404. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Eisika Patera przeciw nieobjętym masom spadkowym Kościa i Tacianny Jaworskich pcto. 80 zł. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 347 w Bohorodczanach położonej ciała tabularnego niestanowiącej, dnia 15 października, 19 listopada i 17 grudnia 1880 w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków i akt zastawnego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Bohorodczany 9go sierpnia 1880.

(6887 2—3) **Edykt.**

L. 43009. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie rozpisuje niniejszem ponownie przymusową publiczną sprzedaż 5/6 części realności we Lwowie pod Nr. 688 4/4 położonej, wedle Dom 101 pag. 89 n. 17 i 18 haer. i pag. 92 n. 21 haer. do masy spadkowej Maryanny Gadzińskiej, do Marcina Gadzińskiego i do Elżbiety z Jankowskich Gadzińskiej należącej, celem zaspokojenia sumy wekslowej 350 zł. w. a. z pn. na rzecz Adeli Menkes.

Sprzedaż ta odbędzie się w tut. sądzie w jednym terminie dnia 18 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie krajowym pod warunkami tą uchwałą z 7 czerwca 1879 l. 24012 ustanowionemi i w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 143, 144 i 145 z roku 1879 jakoteż za kratami w Sądzie tutejszym ogłoszonemi z tą jednakowoż odmianą, że odmiennie od warunku trzeciego będą na terminie powyższym części tej realności sprzedano także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądz cenę, choćby takowa nie pokrywała wszystkich wierzytelności na tych częściach zahipotekowanych; jakoteż, że odmiennie od warunku 4, wadyum ustanawia się w wysokości 5 pr. od ceny wywołania t. j. w kwocie 364 zł. w. a.

O tem zawiadamiamy wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych Maryę i Annę Dobrzyńską przez adw. Skwarczyńskiego, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu Berla Richtera, Józefe Stickera, Sarę Weber, Teofila Matuszewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 21 kwietnia 1879 jako dniu wydania uzupełnionego wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyę dozwalająca lub też dalsze uchwały albo wcale albo w czasie doręczone być nie mogły, przez ustanowionego w osobie adw. Dr. Jekelesa kuratora tudzież niniejszym edyktem.

Lwów dnia 2 października 1880

(6709 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11662. Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem licytacyę dzierżawy dóbr Szypowce w starostwie Zaleszczyckiem a w okręgu c. k. sądu powiatowego w Uścieczku położonych, do fundacyi stypendyjnej imienia Stupnickich należącej, na lat sześć, począwszy od 24 czerwca 1881 pod następującemi warunkami:

1. Za podstawę licytacyi przyjmuje się czynsz roczny ryczałtem w kwocie 6300 zł.

2. Licytacya odbędzie się przez oferty opieczętowane, które do dnia 15 grudnia 1880 godziny 10 przed południem wniesione być mają do. c. k. sądu powiatowego w Uscieczku, który z dniem 1 listopada 1880 przenosi swą siedzibę do Tłustego.

3. Każdy oferent równocześnie z ofertą złoży osobno w rzeczonym c. k. sądzie powiatowym wadyum w kwocie 630 zł.

4. Z pomiędzy oferentów wybierze kurator fundacyi dzierżawcę, nie będąc związanym do oferty najwyższej i z tym zawrze kontrakt dzierżawny według warunków już ułożonych. Oferty nieuwzględnione zostaną oferentom zwrócone z ich zakładami.

5. Synowie p. Wojciecha Jankowskiego z Rosochowacza mają pierwszeństwo przed innymi oferentami.

6. Według woli fundatora izraelita nie może dóbr tych dzierżawić.

7. Warunki kontraktu dzierżawnego przeglądnąć można w sądzie obwodowym, tudzież w wyż wymienionym c. k. sądzie powiatowym, lub w zarządzie ekonomicznym w Szypowcach, gdzie mapa katastralna i wyciąg z protokołu parcelowego znajduje się.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 20 września 1880.

(6863 2—3) **Edykt.**

L. 362. C. k. komisya hipoteczna dla powiatu Sniatyńskiego czyni wiadomo, że dochodzenia miejscowe w gminie katastralnej „Załucze“, celem założenia księgi gruntowej tamże rozpocznie dnia 6 października b. r.

Interesowani zgłoszą się tamże.

Kołomyja 25 września 1880.

(6902 1—3) **Edykt.**

L. 2854. W dniach 21 października, 16 listopada i 16 grudnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nieintabulowanej realności pod l. k. 7 w Buczkach położonej Iwana Bezkorowajnego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Beinisza Bazara w kwocie 30 złr. w. a. z pn., z tem że przy pierwszych dwóch terminach wspomniona realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim terminie zaś nie poniżej kwoty pokrywającej wszystkie długi ciążące na tej realności sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 550 złr. a. w.

Wadyum 55 złr, w. a.

Protokół opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów dnia 14 sierpnia 1880.

(6911 1—3) **Edykt.**

L. 6312. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Nachima Fischera w kwocie 47 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż połowy realności pod l. 184 w Pomorzanach położonej, Piotra Seredy własnej, która na terminie dnia 27 października i dnia 30 listopada 1880 za lub wyżej ceny ceny szacunkowej, zaś na terminie dnia 31 grudnia 1880 i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 300 złr. w. a., zaś wadyum 30 złr. w. a.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów dnia 6 sierpnia 1880.

(6910 1—3) **Edykt.**

L. 5834. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Luzera Stock w kwocie 116 złr. w. a. z pn. zostanie przeprowadzoną w zabudowaniu sądowem licytacya dwóch parcel gruntowych do realności pod l. 13 w Młynowcach położonych Ołeksy Kuczer własnych, które to parcele na terminie dnia 26 października i dnia 29 listopada 1880 tylko wyżej lub za cenę szacunkową, żaś dnia 30 grudnia 1880 i niżej tejże ceny sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 19 złr. w. a.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów dnia 26 lipca 1880.

(6906 1—3) **Edykt.**

L. 4728. C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Iwana i Semena Semczycz, że w skutek pozwu Mosesza Szes do l. 97467/78 ustanowionemu kuratorowi Dmytrowi Romanczykowi doręczonego, spór sumaryczny o 300 złr. na przeciw tychże wdrożonym i termin do rozprawy na 27 października 1880 o godzinie 9 rano wyznaczony został, na który to termin pozwani ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub też innego zastępcę sądowi wskazać winni.

Peczeniżyn 1 września 1880.

(6873 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4530. C. k. sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, iż w dniach 22 listopada 1880, 22 grudnia i 22 stycznia 1881 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż 2/3 ciała hipotecznego l. 130 wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla Uherec, do Michała i Mikołaja Andrusiów należących, na zaspokojenie pretensyi Herscha Fleischmana w kwocie 11 złr 90 ct.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę szacunkową, przy trzecim także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 213 zł.

Zakład 21 zł.

Inne warunki i akt oszacowania w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko 20 września 1880.

(6909) **Edykt.**

L. 6475. C. k. sąd powiatowy rozpoczyna dochodzenia miejscowe w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Nadbrzezie 18 października dla gminy katastralnej Zarzekowice 30 października a dla gminy katastralnej Zakrzów 2 listopada 1880 r.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnobrzeg 6 października 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 16870. (6684 2—3)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę **Szpitalowi Powszechnemu krajowemu we Lwowie,** w 1881 r. następujących przedmiotów, z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1. Mięsa wołowego . . 32.000 kilogr.
2. Mięsa cielęcego . . 20.000 „
3. Smalcu i słoniny . . 4.700 „
4. Mąki pszennej Nr. 1, 2, 5 i kukurudzianej . . 18.000 „
5. Grysiku pszennego i krup krakowskich drobnych, hreczanych grubych, jęczmiennych, jaglanych i perłowych . . . 27.000 „
6. Fasoli i grochu żółtego . 4.000 „
7. Soli . . . . 6.000 „
8. Ryżu . . . . 4.500 „
9. Cukru . . . . 2.500 „
10. Kawy . . . . 750 „
11. Bułek czerstwych . . 2.000 „
12. Pieczywa, dziennie:

a) bułek pszennych po 75 gram. 800 sztuk

b) „ „ „ 40 „ 70 „

c) chleba żytniego „ 850 „ 20 „

d) „ „ „ 750 „ 65 „

e) „ „ „ 250 „ 200 „

13. Słomy żytniej w okłotach 30.000 kilogr.
14. Nafty białej i żółtej 6000 „
15. Robòt szklarskich, podając cenę od metra kwadratowego oszklenia i metra bieżącego okitowania.

Wszystkie przedmioty mają być dostawione w najlepszych gatunkach. Próbki opieczętowane: ryżu, cukru, kawy i krup należy dołączyć do oferty.

Mięso i pieczywo będzie dostawiane codziennie, w oznaczonych godzinach i ilościach, inne zaś przedmioty w miarę zażądania i w ilościach przez Zarząd szpitala oznaczonych.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie Zarząd Szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie i które to warunki na dowód ich przyjęcia, należy podpisać i do oferty dołączyć.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane, przy dołączeniu wadyum 5 % od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi szpitala do dnia 25 października r. b.

W dniu zaś następnym, t. j. d. 26 października o godzinie 10 z rana, w kancelaryi Dyrekcyi szpitala oferty publicznie zostaną otworzone, a następnie przeprowadzoną będzie ustna pertraktacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10% od całej rocznej dostawy.

Lwów dnia 30 września 1880 r.

Dyrekcya kr. Szpitala Powszechnego.

L. 1173. (6832 2—3)

Konkurs

na prowizoryczną posadę policyi rewizora przy tutejszym Urzędzie gminnym z roczną płacą 200 zł. i retutum na umundurowanie rocznie 25 zł.

Ubiegający się tę posadę wnieść winni własnoręcznie pisane podania zaopatrzone świadectwami uzdolnienia jakoteż wykazać wiek i przebieg dotychczasowego nieposzlakowanego i moralnego życia, tudzież zatrudnienia, do tutejszej Zwierzchności gminnej najdalej do 25 października b. r.

Wojskowi będą przed innymi uwzględnieni.

Kossów 6 października 1880.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 October 1880 stattgehabten **fünfundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **33-jährigen Pfandbriefe österreichischer Währung der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. **100:** Nr. 119 357 901 968 **1**565 726 752 77 915 **2**407 458 835 921 **3**952 **4**149 518 844 859 **5**271 466 **6**236 935 991 **7**163 663 872 893 **8**179 709 838 988 **9**058 260 306 619 656 852 930 **10**056 217 546 575 579 **11**555 596 611 715 767 796 950 **12**318 738 771 911 969 **13**027 310 605 613 793 **14**110 281 320 658 972 **15**610 657 **16**040 286 325 623 **17**113 386 436 573 **18**055 064 483 515 565 622 763 825 901 **19**043 386 510 694 839 **21**093 549 591 597 697 773 949 **22**187 199 219 674 770 781 985 988 **23**137 224 290 962 **24**011 017 033 036 129 148 280 288 320 334 444

à fl. **1000:** Nr. 247 481 638 1741 2917 942 3112 139 4281 707 **5**320 650 678 824 **6**119 306 **7**013 338 542 650 702 **8**077 **9**590 829 **11**027 586 607 637 693 742 **12**000 080 184 253 **13**364 589 832 934 972 980 **14**034 334 634 667 680 847 **15**076 088 099 310 754 843 866 **16**005 133 149 312 521 589 859 **17**367 401 431 **18**097 510 846 888 978 **19**625 **20**262 542 **21**095 496 638 727 **22**095 197 793 867 927 **23**205 367 721 817 876 938 **24**086 126 214 479 523 528 604 644 671 751 757 851 900 **30**805 885 **31**270 630 815.

à fl. **5000:** Nr 386 1014 085.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. Jänner 1881 an bei der **Centralcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 Jänner 1881 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

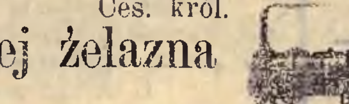
Nachverzeichnete, bereits bei den früheren Verlosungen gezogene Pfandbriefe der Anstalt sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. **100:** Nr. 30 165 191 447 671 710 812 841 880 921 92 **1**200 230 377 629 756 764 772 825 992 **2**008 038 161 204 212 341 551 849 926 927 954 **3**047 263 288 349 400 430 548 653 755 795 821 870 925 968 **4**208 279 416 487 568 856 890 952 **5**060 194 226 275 309 453 471 503 689 729 763 888 931 944 **6**084 156 248 311 341 374 382 406 446 692 878 **7**014 055 162 189 359 458 526 528 536 689 800 838 918 **8**014 364 438 597 648 732 849 895 904 921 **9**660 091 103 372 649 693 746 768 772 774 **10**078 099 513 600 607 630 714 738 754 761 867 901 **11**015 063 150 161 186 216 264 301 307 444 498 517 634 700 792 832 934 **12**039 162 264 272 355 543 605 616 744 761 793 833 **13**018 068 086 140 159 169 293 333 334 543 636 739 785 794 **14**158 221 380 408 613 692 757 787 801 836 910 **15**437 520 552 800 **16**167 197 293 299 341 382 404 412 492 530 552 632 719 799 848 860 872 **17**027 076 117 120 160 338 344 346 350 397 627 633 830 876 973 **18**175 502 810 838 878 958 **19**439 840 994 **20**127 203 219 314 481 560 579 642 858 **21**266 489 500 504 628 629 955 **22**069 166 339 363 711 765 784 959 979 **23**187 244 411 416 433 435 438 987 **24**102 148 228 331 **30**089 410 605 726 746

à fl. **1000:** Nr. 891 **1**026 109 162 361 399 501 **2**023 649 754 992 996 **3**304 347 836 880 882 **4**093 **5**039 236 702 712 720 736 761 **6**134 419 820 263 **7**216 282 602 637 **8**268 370 388 461 600 866 830 07 **9**025 375 591 712 749 **10**079 086 215 890 **11**969 992 **12**053 064 237 846 **13**026 092 375 946 **14**244 518 904 **15**038 154 232 263 485 501 509 **16**083 384 842 **17**449 478 587 625 **18**142 151 171 436 **19**318 321 909 **20**139 383 476 **21**341 503 **22**100 249 367 510 558 664 775 **23**193 327 558 627 **24**349 **30**107 683 767.

L. 8142. (6894)

Ces. król. uprzyw. gal. kolej żelazna Karola Ludwika.



Obwieszczenie.

Z dniem 20 października starego|1 listopada nowego kalendarza r. 1880 nabywa mocy obowiązującej 1. dodatek do związku kolejowego środkowo-zachodnio-rossyjsko-austryacko-węgierskiego, a mianowicie:

a) do taryfy częściowej rossyjskiej z dnia 1|13 kwietnia star.|now. stylu 1880 r.

b) do taryfy częściowej rossyjskiej z dnia 27 kwietnia star.|7 maja now. stylu 1880 r.

c) do taryfy częściowej austryacko-węgierskiej z dnia 19 czerwca starego|1 lipca nowego kalendarza 1880 r.

Dodatek ten zawiera sprostowania i uzupełnienia powyż wymienionych taryf.

Egzemplarze tego dodatku są do nabycia w dyrekcyi ruchu we Lwowie, tudzież w ekonomacie w Wiedniu.

Wiedeń, 5 października 1880.

Generalna Dyrekcya.

Z drukarni W. I. Rozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera